



Rok założenia gazety 1990

ISSN 1234-4540 nakład: 800 egz.

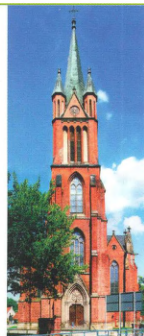
# Gazeta SŁAWIĘCICKA

## Pismo Przyjaciół Sławięcic

Nr 92

Wielkanoc 2017

4 zł



*Przez Twe święte Zmartwychwstanie,  
z grzechów powstać daj nam, Panie.  
Potem z Tobą królowanie.  
Alleluja! Alleluja!  
(z pieśni wielkanocnej)*

Drodzy Czytelnicy  
i Przyjaciele „Gazety Sławięcickiej”!  
Drodzy mieszkańcy i sympatycy Sławięcic!

### JEZUS ŻYJE!

Niech spotkania ze Zmartwychwstałym  
obudzą w nas zapal wiary, nadziei i miłości.  
Żyjmy na co dzień tak, aby każdy zobaczył w nas  
radosnych świadków Zmartwychwstałego.

Błogosławionych i pełnych Bożego Ducha  
Świąt Wielkanocnych!

*życzy Redakcja Gazety Sławięcickiej*



„Zbawienie przyszło przez Krzyż...”  
Przy drodze do Ujazdu od wieków stoi w polu krzyż.  
Ostatnio dobrzy ludzie solidnie go wyremontowali!  
Bóg zapłać!

## W nowe lata z „Novą”!



Czy możemy sobie wyobrazić, że w Sławięcicach nie ma ośrodka zdrowia? Raczej nie... Obserwując jednak aktualne wydarzenia, zmieniający się świat, wcale taka sytuacja nie jest wykluczona. Przyzwyczajeni od dziesiątków lat do tego, że w tym pięknym budynku nad Kanałem Gliwickim przy ul. ks. Ściegiennego zawsze mogliśmy liczyć na pomoc lekarza i pielęgniarek, do głowy nie przychodzi nam myśl, iż może być inaczej. Świętej pamięci dr Maria Koterba od pierwszych, trudnych lat powojennych przez dziesiątki kolejnych przyjmowała w Sławięcicach pacjentów. Potem pałeczkę przejęła jej córka dr Anna Białek, która służy nam do dnia dzisiejszego. Chwała Bogu, że będzie tak dalej. Czasy się jednak zmieniają, a wraz z nimi pojawiają się nowe struktury organizacyjne, również w służbie zdrowia. Od 1 grudnia 2016 roku podstawową opiekę zdrowotną nad nami przejęła Klinika „Nowa” sp. z o.o., której centralna siedziba znajduje się w osiedlu Kłódnica. Jest to prywatna specjalistyczna placówka zdrowotna, która ma podpisane odpowiednie kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia.

ciąg dalszy na str. 2 ►

## W numerze m.in.:

Sławięcice  
w Ziemi  
Świętej

str. 4

Mamy  
mistrza  
świata!

str. 7

Cyklostrada  
„Szlakiem  
pięciu świątyń”

str. 16

Jubileuszowa  
pielgrzymka  
na Jasną Górę

str. 22

Przyjęliście  
przybyśza  
z Aleppo

str. 25





## ...spotkani w drodze



Pana Romka Kulodzika spotkałem w niedzielne, marcowe południe, gdy fotografował Kłodnicę między Ujazdem, a Sławęcicami. Od wielu lat mieszka w Berlinie, ale do „sławęcickich” czasów często wraca. Wyjechał z rodzicami ze Śląska, gdy miał kilkanaście lat. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie oraz Royal College of Art w Londynie. Niekiedy uda mu się przejechać na kilka dni. „Muszę pokazać synowi, skąd jestem, gdy mnie pyta: «Co to są te Twoje Sławęcice?»» – mówi pan Romek. Wesołych Świąt dla wszystkich Kulodzików na całym świecie!

Gerard Kurzaj



Niestety, czeka nas poważna robota przy fundamentach naszego zabytkowego kościoła. Musimy zabezpieczyć przed wilgocią całe fundamenty świątyni. Oznacza to odkrywanie fundamentów i specjalistyczne prace. Ks. Proboszcz razem z Radą Parafialną od wielu już miesięcy przygotowują nas do tej inwestycji i... wydatków. Są to prace konieczne, wymaga tego gospodarska odpowiedzialność wobec tych, którzy świątynię nam przekazali i troska o tych, którzy po nas przyjdą.

Grzegorz Bialek

## ...nasze talenty



Na wieczorze z okazji Dnia Babci i Dziadka poznaliśmy czwórkę naszych młodych, utalentowanych muzyków!

Paweł K.

## ...w auli



Tegoroczne uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka zorganizowano w auli Zespołu Szkół nr 3. Wspólnymi siłami przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum i młodzieży z Zespołu Szkół nr 3 przygotowano radosny wieczór. Sala, jak widać, pękała w szwach!

Maria K.

## W nowe lata

► cd. ze str. 1

W ramach tych kontraktów dalej możemy być objęci bezpłatną opieką zdrowotną. I to jest dla nas najważniejsze. Aby przybliżyć Czytelnikom szczegóły nowej sytuacji, poprosiliśmy dr. Rafała Olejnika, znanego lekarza-specjalistę w dziedzinie urologii, współwłaściciela Kliniki „Nova” oraz dr Annę Białek i dr. Andrzeja Ważowskiego o kilka słów.

Dr Rafał Olejnik



Jestem specjalistą urologiem FEBU (Fellow of the European Board of Urology). Ukończyłem Śląski Uniwersytet Medyczny. Od lat specjalizuję się w leczeniu chorób układu moczowo-płciowego. Jestem członkiem Polskiego i Europejskiego Towarzystwa Urologicznego, będącego gwarantem najwyższych standardów urologicznych. Od 2013 roku jestem prezesem Kliniki „Nova”.

Stanowni Pacjenci, chcemy rozszerzać ofertę Kliniki „Nova”. Nasze placówki są podmiotami medycznymi zapewniającymi kompleksowe usługi medyczne, od Podstawowej Opieki Medycznej przez AOS do leczenia szpitalnego. Cieszymy się rozwojem naszej kliniki. Staramy się zachować jak najwyższy standard obsługi pacjentów. W roku 2016 w przychodni w Kłodnicy przyjęliśmy ich ponad 33 tys., wykonaliśmy ponad 2,5 tys. zabiegów operacyjnych. To dzięki Państwu od trzech lat jesteśmy wybierani najlepszym szpitalem naszego województwa, za co dziękujemy!

Pani doktor Bialek jest podstawą działania przychodni w Sławęcicach. Wszyscy w Sławęcicach wiedzą, że jest od lat związana z tym miejscem. Będzie nadal przyjmowała w przychodni i pracowała dla swoich pacjentów tak długo, jak tylko będzie chciała. Mamy nadzieję, że jak najdłużej. Bardzo nam zależy na współpracy z panią doktor Białek. Doktor Ważowski to nowa osoba w Sławęcicach. Lekarz z doświadczeniem, będący w trakcie specjalizacji z medycyny rodzinnej. Bardzo się cieszymy, że został do-





## z naszą przychodnią „Nową”!

brze przyjęty przez społeczność Sławięcic. Stara się jak najlepiej wykonywać swoją pracę dla dobra mieszkańców. Dzięki jego umiejętnościom pacjenci nie muszą na USG jeździć do Kędzierzyna, gdyż lekarz wykonuje je na miejscu w przychodni.

Nie ma jeszcze decyzji o specjalistach, którzy mogą przyjmować w nowej placówce. Takie decyzje zapadną po remoncie i połączeniu placówki systemem informatycznym z centralą w Kłodnicy. Pacjenci naszego POZ mają krótką ścieżkę rejestracji w poradniach „Nowej” i preferencyjne miejsca w kolejkach do specjalistów. Klinika „Nowa” stara się ciągle o nowe kontrakty w ramach NFZ. Jednak reforma NFZ oraz reforma szpitali powoduje, iż nie można obecnie uzyskać nowych specjalizacji w ramach NFZ. Jesteśmy na etapie konkursu na Poradnię Urologiczną finansowaną przez NFZ. Zewnętrznie obiekt przy ul. ks. Ściegiennego zyskuje nowe oblicze, a remont przychodni wewnątrz planowany jest na koniec roku 2017. Remont zakłada całkowitą przebudowę przychodni wewnątrz, z nowym układem pomieszczeń. Wcześniej klinika planuje zmianę systemu komputerowego i odejście od papierowej dokumentacji medycznej. Będzie również dostępna rejestracja internetowa. Wszystkim mieszkańcom Sławięcic życząc Wesołych Świąt!

### Dr Anna Białek



W Sławięcicach zaczęłam pracować chyba latem 1978 roku. To już prawie 39 lat. Śmieję się, że ci, którzy nie mają 40 lat, to są „moje dzieci”. W niektórych rodzinach leczę już czwarte pokolenie – moje koleżanki szkolne, ich rodziców, ich dzieci, a teraz wnuki. Początek pracy, to praca z mamą Marią Koterba, która przyjechała tu z Pomorza w 1948 roku. Ośrodek był wtedy jeszcze na ulicy Batorego.

W życiu każdego z nas przychodzi czas, kiedy zdejmy sobie sprawę,

że w pracy jest nam coraz trudniej. Trzeba wtedy po prostu zacząć pracować mniej. Bałam się, że nadejdzie taki moment, kiedy będę musiała zniknąć praktykę, bo nie znajdę nikogo, kto chciałby ją przejąć po mnie. Cieszę się bardzo, że przejęła ją Klinika „Nowa” sp. z o.o., która ma bardzo dobrą opinię w województwie, a lekarz Andrzej Ważowski, pracujący teraz ze mną robi specjalizację z medycyny rodzinnej. Jak długo będę pracować? Nie wiem. Każdy organizm ma swoje ograniczenia, a chodzi o to, żeby odpowiedzialnie podejmować bardzo trudne nieraz decyzje. Chcę podziękować wszystkim moim pacjentom za zaufanie, jakim mnie obdarzają.

Życząc Zdrowych i Radosnych Świąt Wielkanocnych i zdrowia wszystkim Czytelnikom Gazety Sławięcickiej.

### Dr Andrzej Ważowski



W sławięcickim Ośrodku Zdrowia pracuję od 1 grudnia 2016 roku. Jestem żonaty i razem z małżonką, która również jest lekarzem, wychowujemy trzech synów. Mieszkamy w Kędzierzynie. Wcześniej, przez 6 lat, pracowałam na Oddziale Wewnętrznym kozielskiego szpitala. Przez cztery lata byłem lekarzem rodzinnym na osiedlu Azoty. Specjalizuję się w dziedzinie chorób wewnętrznych oraz medycynie rodzinnej. Cieszę się, że moje zawodowe drogi tak się potoczyły, iż trafiłem do Sławięcic. Jestem zachwycony lokalizacją tutajszego ośrodka zdrowia nad brzegiem Kanału Gliwickiego i pięknym widokiem na zieloną okolicę.

Muszę szczerze powiedzieć, iż pierwszy pacjenci w Sławięcicach przyjęli mnie bardzo „ostrożnie”, lecz zyciwieli i gościnnie. Cieszę się, że ta początkowa „ostrożność” na skutek bliższej współpracy na linii lekarz-pacjent szybko przekształciła się we wzajemne zaufanie i szacunek. W Sławięcicach służę pacjen-



W opiece zdrowotnej, nad mieszkańcami Sławięcic, naszych lekarzy wspierają dobrze nam znane Panie pielęgniarki: Ewa Wojton, Wiesława Myczkowska i Danuta Kopec

tom w czwartki i piątki. Zawód lekarza to ciągła praca, praca i... szkolenia. Aby dobrze leczyć, ciągle trzeba się dokształcać, ponieważ rzadko w której dziedzinie wiedzy pojawia się tyle nowości, jak w medycynie. Na własne zainteresowania nie pozostaje już zbyt wiele czasu. Wolne chwile staram się poświęcić rodzinie. Pełnię też posługę kapłańską jako ks. diakon w Kościele Prawosławnym w Kędzierzynie-Koźlu. Zainteresował mnie dialekt śląski, który słyszę w gabinecie lekarskim. Lubię też gwarę i uczyć się nawet niektórych słów. Szczególnie cenię sobie „iskrzące” i trafne przysłowia śląskie. W Sławięcicach gwara mnie nie zaskoczyła, ponieważ jestem na tym terenie nie pierwszy rok.

Chciałbym zaapelować do mieszkańców. Pamiętajmy wszyscy, iż ścisła współpraca pacjenta i lekarza w poradni medycyny rodzinnej zawsze owocuje wczesnym wykrywaniem ewentualnych chorób, a co najważniejsze, skutecznym zapobieganiem chorobom. Ostregam przed wywodzącym się z fałszywego wstępu, unikaniem lekarza oraz zbyt pewnym podejściem do tzw. samoleczenia.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życząc wszystkim Czytelnikom oraz mieszkańcom Sławięcic wesołego Alleluja, wszelkich łask, błogosławieństwa Bożego oraz mocnego i trwałego zdrowia!





## Sławięcie w Ziemi Świętej

Jest taki niezwykle skrawek Ziemi, nazywany Ziemią Świętą. To niewielkie terytorium na Bliskim Wschodzie, ledwie zauważalne na mapie świata, od tysięcy fascynuje i przeraża, bywa błogosławieństwem i przekleństwem. Rozciągnięta na kilku wysokościach przestrzeń obejmuje jałową pustynię i urodzajne ziemie mogące wydać każdy owoc świata. To Ziemia Obiecana Narodu Wybranego, proroków i patriarchów Starego Testamentu, którzy prowadzili do niej swój lud. To także, zapisane w Nowym Testamencie, wydeptane ścieżki Jezusa Chrystusa, urodzonego na tej ziemi, wychowywanego na przykładnego Żyda, który miał wieść życie zgodne z Dekalogiem, a stał się Mesjaszem. Wędrując po pylistych drogach Palestyny, nauczał i znalazł swoich naśladowców. Tu odwiedzał domy przyjaciół w Betanii i Kafarnaum. Na tej ziemi ustanowił Eucharystię, oddał życie na krzyżu i zmartwychwstał. Tutaj odmienił bieg dziejów.

Każdy chrześcijanin zna lepiej lub gorzej historie zapisane w Biblii, ale dopiero stojąc na Ziemi Świętej, potrafi odczuć, jak mogło być naprawdę, gdyż mimo upływu wielu stuleci, kamienie tutaj przemawiają i nieustannie świadczą o minionych wydarzeniach. Zapewne dlatego podróż do tej ziemi tak często są zaznaczane na mapie ludzkich pragnień i bywają niejednokrotnie spełnieniem marzeń człowieka o powrocie do źródeł wiary.

Właśnie tu, gdzie przeszłość tak nierozrwalnie łączy się z teraźniejszością, gdzie autostrada przecina Pustynię Judzką, a środkiem transportu potrafią być: szary osiołek i klimatyzowany autokar,



Kana Galilejska. Małżonkowie po odnowieniu przyrzeczeń ślubnych

gdzie w świątyniach, na ulicach i placach rozbrzmiewa polifonia ludzkich modlitw, tu, gdzie Bóg przemawia do wszystkich, mieliśmy możliwość i wielką łaskę stanąć. W życiu nic nie dzieje się przypadkiem, zatem i te osiem dni pielgrzymki z Parafii świętej Katarzyny Aleksandryjskiej do Ziemi Świętej, którą grupa parafian przeżyła w dniach 17–25 lutego 2017 roku, było wynikiem pragnień, marzeń, oczekiwań i tęsknot, wielu rozmów, rozmyślań i przygotowań. I nie udało się tak pięknie ta podróż, gdyby nie ogromny zapal naszego oddanego księdza proboszcza Mariana Bednarka, który z pieczołowitością planował ten wyjazd i z radością otaczał nas nieustanną troską i ufną głęboką modlitwą. Wielki wkład w dostarczenie nam niebawalnych wrażeń wniósł przede wszystkim nasz wspaniały przewodnik, człowiek kochający Ziemię Świętą i z pasją dzie-

łący się tą miłością z nami – Przemysław Marciński. Jego potrzeba obdarowywania nas wiedzą o historii i pięknie krajiny miodem i mlekiem płynącej i nasza potrzeba, i przyjemność chłonicia tej wiedzy doskonale się uzupełniały, co z pewnością wielu z nas dało uczucie spełnienia. Każdy z nas, czterdziestorga siedmiorga pielgrzymów, przeżył ten czas inaczej, każdy zostawił w pamięci i w sercu inne wspomnienia, inne doświadczenia piękna. W każdym wzbudziły się inne emocje. Swoimi refleksjami niektórzy zapragnęli się podzielić.

### **Pani doktor Anna Białek wspomina:**

– Była nas dosyć spora grupa, w tym parę osób z Niemiec, mieszkających kiedyś na Śląsku i świetnie mówiących po polsku. Pytałem, czemu z nami, a nie z grupą niemiecką, która ma na pewno lepsze hotele. Powiedzieli, że tam chcieli być z Polakami, bo to zupełnie inny klimat. Łądowanie w Eilacie – na samym południu Izraela. Lotnisko, a naokoło pustynia. Zupełnie inaczej ją sobie wyobrażałam. Mam w głowie, jak chyba większość, obraz pustyni afrykańskiej. Całe przestrzenie syckiego piasku. Tutaj kamienie, teren bardzo po-fałdowany, a w miarę zbliżania się do Jerozolimy coraz bardziej górzysty. W dzień śliczne słońce i gorąco. Gdy tylko słońce zaszło - zrobiło się zimno. Jechaliśmy trasą, którą Mojżesz prowadził Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej. W Księdze Wyjścia jest napisane, że z Egiptu wyszły sześćset trzy tysiące mężczyzn zdolnych do walki, więc myślę, że kobiet i dzieci było co najmniej dwa razy tyle. Jak oni przeszli przez tę pustynię, nie wiem. A szli długo. Musiało minąć jedno pokolenie.



W Kafarnaum





Bejtlejem, gdzie mieszkaliśmy, z siódmego piętra hotelu – śliczne. Wzgórza, na nich domy, wszystkie w kolorze piaskowca, dachy też. Wszystko to poprzepłatane zielenią. Już z okna autobusu widać, że niektóre ulice bardzo biedne, a z bliska dużo śmieci. Mieszkaliśmy na terenie Autonomii Palestyńskiej, więc za murem. Jadąc do Jerozolimy lub do Galilei, musieliśmy go przekraczać, czyli przejechać przez posterunek z wojskiem. Zwykle to młodzi ludzie – kobiety i mężczyźni z bronią. Kobiety idą w Izraelu na dwa lata do wojska. Nas nigdy nie kontrolowali – pytali tylko, skąd jesteście. Wojska i policji w Jerozolimie jest dużo. Stoją po parę osób, wszyscy z bronią. Wydaje się, że beztrojsko rozmawiają, ale gdyby coś się działo, to pewnie zaczęliby strzelać. Żeby wejść pod Ścianę Placzu, trzeba przejść przez kontrolę jak na lotnisku. Modlą się starzy i młodzi, dzieci też. Mężczyźni osobno, za murem. Modlą się oni i my. Oni bardzo ekspresyjnie, kiwając się, my stoimy spokojnie. Bóg Ojciec jest nasz wspólny. Wszyscy spokojni, nikt nikogo nie pokazuje palcami. Podobnie w synagodze – mężczyźni za ścianą, kobiety osobno. Szanujemy swoje „bycie w modlitwie, każdy na swój sposób”. Niesamowita tolerancja. Wieczernik jest Mahometan. Zaznaczyli swoją obecność tylko niszą wskazującą, gdzie jest Mekka. Większość kościołów z XIX wieku, w tym samym stylu projektowanych, przez tego samego architekta włoskiego. Skromne, dużo bardzo ładnych mozaik. W kościele Rozmnożenia Chleba pod ołtarzem mozaika, na której dwie ryby i kosz z czterema bochenkami chleba. Piąty chleb w domyśle – na ołtarzu w czasie Eucharystii. Kościoły, którymi opiekują się Prawosławni, mają zupełnie inny wystrój. Ciemniej, dużo ślicznych ikon, dużo wiszących lampek, palące się świece. Pięknie śpiewają. W bazylice Grobu Pańskiego Ormianie. Stoimy w kolejce prawie półtorej godziny, kończąc modlitwy Drogi Krzyżowej. Zapach olejów mirry i nardu, bo kamień namaszczenia codziennie jest nacierany olejami. Kaplica Grobu Pańskiego. Musimy czekać, bo modlą się Ormianie. Przepięknie śpiewają, potrafią się odciąć od tłumu, kadzidło. My też wyciszamy się, dochodzimy do wniosku, że dobrze, że są. Obmodlają to miejsce.

Uliczką starej Jerozolimy, którymi idzie się Drogą Krzyżową, wąskie, po obu stronach sklepiki, dużo ludzi, ciasno. Jest piątek, więc na dwunastą Muzułma-



Ryba św. Piotra złowiona w Jeziorze Galilejskim. Niektórzy znajdują w pyszczku pieniążek



Pan Przemek opowiada o Pustyni Judyckiej



Świeża kawa dla strudzonych pielgrzymów.

nie idą na swoje modlitwy, o piętnastej otwierają swoje sklepiki. Późnym popołudniem zaczyna się szabat – Żydzi idą na modlitwy. Wszyscy zgodnie, nikt nikogo nie pokazuje, nikt się z nikogo nie śmieje. Żadnych wrogich gestów. Rano mijamy w Bejtlejem uniwersytet – większość dziewcząt ma zakryte włosy i do tego wąskie spodnie, ale na ulicach spotyka się też Arabki w tradycyjnych, długich sukniach. Wszyscy kierowca był arabskim chrześcijaninem, nasz palestyński przewodnik praktykującym wyznawcą Mahometa – obaj bardzo uczynni i życzliwi. Jordan dziś to wąska rzeka w kolorze gliny. Po jednej stronie Jordania, po drugiej Izrael. Po obu stronach pustynia i pola minowe. Po stronie jordańskiej cerkiew i dalej pusta przestrzeń. My odnawiamy przymierze chrztu przez pokroplenie, obok są chrzczeni przez zanurzenie w białych szatach. I tak na każdym miejscu – obok siebie różne wyznania.

Morze Martwe bardzo słone. Momentami chodzi się po raniącej stopy wykryształizowanej soli. Jest około piętnastu stopni. Tylko parę osób się kąpie.

Góry wokół Jeziora Galilejskiego niskie. Gdy czytałam w Ewangelii, że Jezus poszedł na górę, miałam w wyobraźni nasze Beskidy, a tu niewielki pagórek. Góra Przemienienia wyższa. Mijamy osiedla Beduinów – bardzo biedne, w zasadzie namioty sklecone z czego się da, a przecież noce są zimne. Rano bywało około dwóch stopni. Nie chcą, żeby fotografować. Trzeba to uszanować. W Palestynie nie ma obowiązku nauki. Na skraju Bejtlejem polskie siostry wybudowały Dom Pokoju. Przygarniają sieroty. Czasem rodziny przyprowadzają dzieci z prośbą, żeby się nimi zajęły, wtedy mieszkają tu, w sobotę odwiedzają je rodzice. Część dzieci przyjeżdża tylko do szkoły, wieczorem siostry odwożą je do domu. Wszystkie się uczą. Dwie dziewczyny przyjechały do Polski na studia. Są tylko trzy siostry, dzieci około pięćdziesięciorga. Siostry znają biedę osiedli palestyńskich. Któręś dnia przejeżdżaliśmy przez bramę wcześniej, około siódmej. Po palestyńskiej stronie stali mężczyźni, czekali, jak w Ewangelii, w przypowieści o robotnikach w winnicy, żeby ktoś ich wynajął do pracy. Przewodniczką mieliśmy z Poznania. Był święty. Spokojnie tłumaczył realia czasów Chrystusa, całą zawiłą historię tej ziemi, ale też obecne bardzo trudne realia.

### **Pani Joanna Cedzich, wciąż pełna emocji, mówi:**

– Zawsze marzyłam o tym, by pojechać do Ziemi Świętej i moje marzenia się w tym roku spełniły. Na dodatek pojechałam z mężem i wspinałam grupą ludzi z naszej parafii, na czele z księdzem Proboszczem. Chwile przeżyte w tym świętym miejscu na pewno zawsze będą wracać z łezką w oku. Mnie ogromne wzruszenie ogarnęło w Bazylice Narodzenia Pana Jezusa, w miejscu narodzenia naszego Pana. Jakoś nie wyobrażałam sobie tego miejsca, pomimo, że oglądałam już wcześniej zdjęcia tamtąd. Nie umiałam powstrzymać łez wzruszenia i szczęścia. Przeżyłam również ogromnie odnowienie przyrzeczeń małżeńskich w Kanie Galilejskiej. Było to dla mnie bardzo wzruszające, gdyż miesiąc wcześniej obchodziliśmy z mężem 20. rocznicę ślubu. A po dwudziestu latach mogliśmy kolejny raz powiedzieć przed Bogiem: „i ślubuję Ci wierność, miłość...”, i to w miejscu, gdzie Pan Jezus przebywał na weselu,





w miejscu cudu przemienienia wody w wino. Cała pielgrzymka była bardzo wielkim przeżyciem. Myślę, że teraz czytając Pismo Święte, wszyscy będziemy widzieli obrazy tamtej rzeczywistości. Życzę wszystkim, by mogli pielgrzymować w te wspaniałe dla chrześcijan miejsca. A ja mam nadzieję, że będę mogła jeszcze raz wrócić do tej ziemi, gdy już tęsknię.

\*\*\*

Ziemia Obiecana, Kanaan, Kraina mlekiem i miodem płynąca, Ziemia Święta – tyle określił dla tak niewielkiego skrawka ziemi zdobywanego, podbijanego, zasiedlanego, burzonego i budowanego od nowa. Nigdzie bardziej nie mieszały się łączy radości i smutku. Nigdzie częściej nie pielgrzymowano i niesiono tu intencji. Nigdzie więcej nie stało się tyle cudów. Podejmując trudy pielgrzymowania, dokonując wyboru, by udać się do Ziemi Świętej, otrzymaliśmy niezwykły przywilej doświadczenia świata Mojżesza, Eliasza, Dawida. Mogliśmy dotknąć taflę Jeziora Galilejskiego, wyobrazić sobie, jak Jezus kroczył tam po wodzie. Mogliśmy być współczesnymi świadkami cudu Zmartwychwstania. Wspomnienia mamy różne, tak jak różni jesteśmy my sami. Dla wielu pielgrzymka była spełnieniem największego marzenia życia lub nawet ostatnią chwilą, by je spełnić, bo już lata nie te i sił coraz mniej.



W drodze do kościoła Nawiedzenia NMP w Ein Karem



Jerozolima widziana z Góry Oliwnej

## Pani Krystyna Szewerda tak wspomina pielgrzymowanie:

– Nigdy nie myślałam, że spotka mnie jeszcze w życiu to szczęście i pojadę do Ziemi Świętej. Było to dla mnie przeżycie niezwykle. Wielkie wzruszenie ogarnęło mnie w momencie, gdy ukłękłam w miejscu, gdzie kiedyś stał Krzyż Pana Jezusa. Aby dotknąć skały, gdzie Krzyż utwierdzono, trzeba było mocno się pochylić. Człowiek w takim momencie jest bardzo wzruszony i jednocześnie radosny. Ani przez chwilę nie żałuję, że zdecydowałam się na udział w pielgrzymce. Mimo moich 76 lat podolałam trudom pielgrzymowania do Ziemskiej Ojczyzny Pana Jezusa, do Ziemi Świętej. Jestem wdzięczna wszystkim, którzy mi w tym pomagali.

Dla niektórych z nas był to także czas zaspokojenia ciekawości, nasycenia życia kolorami, dźwiękami, różnorodnością. Dla jeszcze innych słodkim powrotem i zaspokojeniem tęsknoty za słońcem tamtej ziemi. Ale dla wszystkich był to z pewnością czas doświadczenia niezwyklej bliskości żywego Boga, który nieustannie przemawia przez dzieła uczynione ręką człowieka, którego miłość odczuwa się także w ciepłe nagranych kamieni. To czas braterstwa i wiązania nici przyjaźni, to czas słuchania Słowa Bożego w miejscach, gdzie było wypowiadane.

## Jolanta i Piotr Popczak wracają do tamtych chwil:

– Choć już dawno wróciliśmy z pielgrzymki do Ziemi Świętej, ciągle jesteśmy pod dużym wrażeniem tego wszystkiego, co dokonało się w ciągu tych kilku dni. Cieszymy się bardzo, że mogliśmy poczuć karty Biblii na własnej skórze. Mieszanka kultur, religii i historii spowodowała, że na każdym kroku byliśmy zaskakiwani. Dodatkowym atutem wyjazdu była wyjątkowa grupa i tym samym atmosfera. Dziękujemy serdecznie organizatorom: księdzu Marianowi i przewodnikowi Przemkowi za pełen profesjonalizm w zorganizowaniu i przebiegu pielgrzymki, za przekazywaną wiedzę w sposób prosty i humorystyczny, co wzruszało, dawało radość i na długo pozostanie w naszej pamięci. Dzięki nim poculiśmy prawdziwy klimat tej Ziemi.

\*\*\*

Nasz przewodnik Przemysław wielokrotnie zachęcał, by wracać do Ziemi Świętej, by nieustannie ją nawiedzać. Dopóki będą zmierzały tam pielgrzymki, oczy wzniezione ku górze oddawały będą chwałę Panu, póki nie ustaną modlitwy, zostanie zachowana równowaga. Ma ona ogromny wpływ na utrzymanie spokoju w tej wciąż niespokojnej ziemi. Wróciliśmy do domów szczęśliwie i bezpiecznie, a w pamięci wciąż pobrzmiwają zasłyszane gdzieś na środku Morza Tyberiackiego słowa piosenki Hevenu shalom alechem... A pokój niech będzie z nami. Tam, tu. Zawsze.

Aleksandra Szostak





Nie da się ukryć, że jak się widzi  
pana Henryka w akcji, to ma się wrażenie,  
że nie biegnie, a frunie!

## Henryk Szymura mistrzem świata!

Mieszkaniec Kędzierzyna-Koźła oraz członek naszego Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic, Henryk Szymura, zdobył tytuł mistrza świata w biegu na 60 metrów przez płotki z wynikiem 9,61 s. podczas Mistrzostw Świata Weteranów, które odbyły się w Korei Południowej 24 marca. Pan Henryk startował w kategorii wiekowej +65 lat. Cieszymy się wraz z nim i serdecznie gratulujemy Mistrzowi wspaniałego sukcesu. Pan Henryk od kilku lat wraz z małżonką Małgosią uczestniczą w pracach naszego towarzystwa związanych z prezentacją wystawy „ŚLĄSCY TEKSAŃCZYCY W CZORAJ I DZIŚ” na terenie Polski. Brawo, Heniu! Niech żyje prawdziwy sport!

*Redakcja*

## Tyle, ile liczba „pi”



Pielgrzymi: Gertruda Apilkowska, Andrzej Dziwior,  
Józef Piątek oraz Adam Mokamek

Z lekcji matematyki pamiętamy, iż liczba „pi” posiada wartość 3,14 oraz nieskończoną liczbę cyfr. Jest to liczba niezwykła. Występuje we wszystkich ważnych wzorach matematycznych (pole koła, długość okręgu itp.).

Na drodze ze Sławięcic do Zalesia spotkałem dziwną grupę ludzi niosących krzyż. Powiedzieli, że idą z Rybnika i Rydułtów na Górę św. Anny. Rodziną parafią części z nich jest Parafia św. Floriana w Rybniku-Ożepowicach. „Za

grzechy własne i świata trzeba pokutować” – to usłyszałem od pielgrzymów z drewnianym krzyżem. Dlatego postanowili podjąć wysiłek wielokrotnego pieszego pielgrzymowania z dalekiego Rybnika do Świętej Anny. Odważyłem się zapytać, który to już raz pokonują ten niełatwy odcinek. Spodziewałem się usłyszeć, że to drugi, trzeci raz... Nagle jeden z pielgrzymów stwierdził:

– Przemierzylem już tę trasę tyle razy, na ile wskazuje liczba „pi”, dzisiaj idę 314. raz... W ciągu roku przemierzamy tę drogę wielokrotnie, zawsze idziemy przez Sławięcice. Niektórzy ludzie już nas tu znają. Czasem wita nas pan Jorg Skowronek, gdy przechodzimy obok Waszego cmentarza.

„Coś niezwykłego!” – pomyślałem. Ze Sławięcic na Górę św. Anny mamy tylko 12 km. Na rowerze możemy tam dotrzeć w pół godziny, pieszo w 3 godziny, samochodem w kilka minut. Kiedy ja ostatnio byłem u św. Anny? Kiedy ja ostatnio podjąłem jakieś umartwienie, aby przeprosić Boga za grzechy?

*Gerard Kurzaj*

Do Rybnika i Rydułtów ślemy życzenia Bożej Radości w związku z niezwykłą nowiną o Zmartwychwstaniu Pana Jezusa.

Dziękujemy za odważne świadectwo wiary, jakie dajecie poprzez Wasze pielgrzymowanie! Alleluja!

*Redakcja*

## Drodzy Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic!



Na początku chciałbym serdecznie podziękować tym członkom Towarzystwa, którzy oprócz opłacenia składek, zasilają konto naszej organizacji kwotami darowizn. Dziękuję tym, którzy już spełnili swój obowiązek i opłacili składki za 2017 rok. Do końca roku jest jeszcze dużo dni i wierzę, że wszyscy z nas swoje powinności uregulują. Dzięki Wam oraz Darczyńcom Towarzystwo może ciągle działać i jesteśmy w stanie utrzymać naszą siedzibę przy ul. Asnyka 2.

Bardzo proszę tych nielicznych, którzy zalegają ze składkami o jak najszybsze ich uregulowanie. Dla ułatwienia wpłat podaję, że składki można składać do mnie osobiście lub bezpośrednio na konto bankowe Towarzystwa:

Bank Pekao SA 10/ Kędzierzyn-Koźle  
85 1240 1659 1111 0000 2600 7126  
z dopiskiem „składki członkowskie”.

Na konto to można oczywiście wpłacać także darowizny na cele statutowe Towarzystwa, w tym na wydawanie „Gazety Sławięcickiej”. Za wszelkie wpłaty serdecznie dziękujemy.

Z życzeniami Radosnych Świąt Zmartwychwstania

*Grzegorz Białek  
– Skarbnik TPS*





Nowy Rok 2017 mieszkańcy Sławięcic przywitani w różnych miejscach. Utrzymaliśmy tradycję, że o 24.00 grupa parafian na czele z ks. Proboszczem spotykała się w kościele parafialnym. Po modlitwie był czas na życzenia i sztuczne ognie. Wszystkie sławięcickie restauracje zorganizowały atrakcyjne bale sylwestrowe, a Rada Osiedla zaprosiła chętnych na wspólne przywitanie Nowego Roku na placu Przy Krzyżu. W wielu z nas świętowało przełom roku na spotkaniach w domach.

Dalej porządkujemy drzewostan na naszym cmentarzu. Wszyscy widzimy, jak trudna to jest praca. Drzewa trzeba usuwać praktycznie z chirurgiczną dokładnością, aby nie uszkodzić pomników. W większości to praca alpinistyczna. Cieszymy się, że znalazła się społeczna ekipa, która pilnuje tego tematu. Będą jednak takie dni, że potrzebna będzie pomoc większej ilości osób. Słuchajmy więc komunikatów ks. proboszcza. Cmentarz jest nasz, parafialny i liczymy, że wszyscy rozumiemy konieczność wykonania tych prac. Liczę, że każdy pamięta o niezbędnych opłatach związanych z posiadaniem grobów bliskich w tym ważnym miejscu.

W miesiącu marcu br. przeżywalismy w naszej parafii rekolekcje wielkopostne. Była to kolejna okazja, aby zadać sobie istotne pytania oraz zastanowić się nad naszą drogą życiową.

Mieszkaniec Sławięcic pan Adam Zieliński zaprezentował swoje prace malarskie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koźlu. Wernisaż miał miejsce 3 marca br. Pan Adam jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Zajmuje się głównie malarstwem olejnym, a od kilkunastu lat maluje również pejzaże Kędzierzyna-Koźla oraz portrety mieszkańców naszego miasta. Gratulacje panie Adamie!

W święto Trzech Króli wszyscy świętują, a firma w najlepsze wiesza kable na słupach w naszym osiedlu. Podobnie było w niedzielę 29.01.2017. Rozumiem, że niektóre prace trzeba wykonywać w niedziele (szpitale, strażacy, huty...). Jeżeli Internet ma służyć ludziom, to dlaczego nie szanujemy tradycji wypracowanych przez tych ludzi od setek lat? Niedzielną pracę w...? się obraca! – mówił mój Opa Stanik.

Część pamiątek sławięcickich (wideo, płyty DVD, płyty CD, broszury, album o kościele oraz inne) dostępna jest w sklepie SYLVIA przy ul. Sławięcickiej. Zapraszamy zainteresowanych!

Powstała nowa broszura dotycząca naszej miejscowości. Wydało ją Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic. W nowym informatorze zawarto podstawowe wiadomości historyczne oraz umieszczono ciekawe fotografie. Dziękuję zespołowi wolontariuszy, który pracował nad tym wydaniem. Dużo pracy było również przy przygotowywaniu wersji niemieckiej i angielskiej. Tu również kieruję słowa podziękowania do naszych tłumaczy.

Budynek dawnego przedszkola położony przy ul. Sławięcickiej – na sprzedaż! Mieszkańcy nazywają ten obiekt po prostu VILLA. Zawieszono na nim tablicę informacyjną zachęcającą osoby zainteresowane do kontaktu. Ten zabytkowy budynek jest mocno związany z historią naszej miejscowości. Z zainteresowaniem będziemy śledzić dalsze jego losy.

Tradycyjny Bal CARITAS odbył się w sobotę 4 lutego br. Atrakcji było dużo, a tańców wiele. Uzbierana kwota pozwoliła wesprzeć potrzebujących. Restauracja Night Club oraz grono organizatorów – wolontariuszy po raz kolejny stanęli na wysokości zadania.

Wypięknił budynek przy ul. Asnyka 2. Wymieniono w nim okna i pomalowano całą elewację. Pod tym adresem mieści się również siedziba naszego towarzystwa. Dziękujemy wszystkim, którzy o tym decydowali. Przy okazji udało nam się pomalować wszystkie pomieszczenia zajmowane przez Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic. Dziękujemy Marcinowi i Robertowi (zakazali mi podawać nazwiska), że tak pięknie zorganizowali tę pracę. Tych, którzy sprzątali pomieszczenia po malowaniu, pochwalę na rocznym Zebraniu Sprawozdawczym.

Na dzisiaj tyle przedświątecznych obserwacji sławięcickich. Wesółych Świąt życzy

**Obserwator Gerard Kurzaj**

Alleluja!

Alleluja! Des Todesstarker Überwinder, entsteigt der dunklen Grabes Nacht.  
Freut euch, in Reu' bekehrte Sünder, des Lebens Spender ist erwacht.

Die Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen im Opperlner Schlesien wünscht allen frohe und gesegnete Ostern.

**Der Vorstand Ortsgruppe Sławięcice**

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim życzy wszystkim wesółych i błogosławionych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

**Zarząd Koła Sławięcic**





## Posłuchaj na wiosnę Piotra Październego

Wiosna to najpiękniejszy czas roku! Życie i cały świat wydają się wtedy piękne i tak rzeczywistość jest! Aby się o tym przekonać, posłuchaj w wolnej chwili, jak śpiewa o tym dawny nasz mieszkaniec Piotr Październy. Wystarczy wejść na link: <https://youtu.be/EDUB8v65guA>

Pozdrawiamy Cię, Piotrze i życzymy Wesołych Świąt! Śpiewaj nam dalej!

Redakcja

## Co tydzień w naszych domach

Ogromna to radość, że Radio Lenka transmituje naszą niedzielą Eucharystię. Co tydzień o godzinie 11.00 cały świat może posłuchać mszy z Parafii pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sławiecach. Nie tylko świetnie słyszeć księży, lektorów, psalmistów, ale również naszych grających i śpiewających, a nawet nasze wysokie klasy organy po remoncie.

Jak wiemy, to wszystko odbywa się dzięki przyjaciółom z Ulm w Niemczech i ze Sławieci. Najpierw dźwięk swoimi kanałami pędzi z naszej świątyni do Niemiec, by stamtąd rozprzestrzenić się do

każdego zakątka Ziemi, o ile tylko słuchacz ma Internet. Wystarczy wpisać ad-

res [www.radio-lenka.eu](http://www.radio-lenka.eu) i już każdy może słuchać niedzielnej mszy. Nie tylko te osoby, które z powodu choroby nie mogą przyjść do naszego kościoła, ale też ci, którzy mieszkają gdzieś w Niemczech, Brazylii, Teksasie i mają za daleko do polskiego kościoła,

a pragną w oczyszczym języku wysłuchać słowa Bożego. Za tę ewangelizację całemu zespołowi tu na miejscu i tam w Ulm bardzo dziękujemy w imieniu wszystkich słuchaczy.

Redakcja



## FOTO OKO



## ...telefoniczne



Cóż to za akrobacje cyrkowe – i to zimą? Bracia, panowie Jan i August Kupka naprawiają instalację telefoniczną w okolicy dworca kolejowego Sławiećce (lata 60. XX wieku).

I. Kwoczała

## ...miłosierne

Jeśli chcesz pomóc najbardziej potrzebującym dzieciom chrześcijańskim w Betlejem, możesz złożyć darowiznę na poniższe konto złotówkowe w Polsce:

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety  
Prowincja Poznańska  
UL Łąkowa 1  
61 – 878 Poznań  
BZ WBK

44 1090 1854 0000 0001 0751 0361

KONIECZNY DOPISEK:

Ofiara na Dom Pokoju w Betlejem !!!!!

O działalności sióstr i prowadzonym przez nie Domu Pokoju piszemy w relacji z Ziemi Świętej. Każdy może pomóc.

foť. Kasia B.

## Wielkopiątkowe zamyślenie

XI

*Ja w dłoni miałem młot! I gwoździł po gwoździu  
Wpiął się w Twoje dłonie i żyły rozdzierał –  
Wlałem ogień w Twe ciało i łamałem kości.  
Byś płonący cierpieniem na krzyżu umierał.*

*Ja poilem cię zótcia i octem, gdyś wołał  
konający z pragnienia drżącym głosem: „Pragnę!”  
I śledziłem, jak długo pierś oddychać zdola,  
Zanim zgonem zamilkną wargi Twe pobladłe.*

*Co dzień pierś Twoją darłem, łamałem golenie,  
I octem z zótcia Twoje ciszyłem pragnienie,  
To ja śledziłem, jak twarz Twoja dogorywa...*

*I wiecznie gwoździł mój ciało skrwawione rozdziera,  
i włócznia moja piersi zsiniałe rozrywa –  
I wiecznie pod ciosami moimi umierasz!*

z „Intencje serca” Wojciech Bąk  
„Droga Krzyżowa”

## ...wiosenne



Na szczęście, wiosna nie zapomniała przyjść do Sławiećce i w tym roku!

Grzegorz B.





## Nasz Radny ma głos! Szanowni Państwo!

Na początku chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wszystkie zgło-

szone mi (od ostatniego tekstu w gazecie) sprawy oraz za przybycie na spotkanie z panią prezydent Sabiną Nowosielską oraz jej zastępcami w dniu 17 lutego br. Choć frekwencja na spotkaniu była nieco mniejsza niż przed rokiem, to spraw poruszanych było sporo. Na część potrafiłymi odpowiedzieć już na spotkaniu, a inne sobie zapisałem i oczekuję na odpowiedź ze strony Urzędu.

Jako, że aktualny numer „Gazety Sławiećickiej” jest pierwszym w tym roku, chciałbym przedstawić Państwu, co w tym roku z zadań inwestycyjnych będzie realizowane na naszym osiedlu. Miło mi poinformować, że po ponad roku projektowania oraz zdobywania wszelakich zezwoleń, jesteśmy już na końcu przygotowań przed długo wyczekiwaną budową ulicą Powstańca Filipa Piel. W budżecie miasta na ten rok zarezerwowana jest kwota 500 tys. zł, a planowany termin rozpoczęcia inwestycji to wrzesień tego roku. Kolejna z inwestycji, na którą już jako uczeń szkoły podstawowej czekałem, to gruntowny remont łazienek w szkole. Zaraz po dzwonku

kończącym ten rok szkolny rozpocznie się ich remont. Koszt remontu to 230 tys. zł i potrwa on całe wakacje.

Na szkole za kwotę około 60 tys. zł wyremontowany zostanie również dach. Pierwszy etap prac rozpocznie się również na parkingu przed przedszkolem. Jak wygląda parking, chyba każdy z nas widzi i wiele tutaj tłumaczyć nie muszę. Po spotkaniach z Radą Rodziców, dyrektorami szkoły i przedszkola podjęliśmy wspólne starania, aby plac szkolno-przedszkolny zagospodarować. Odbył się w tej sprawie spotkanie z władzami miasta i w tym roku wykonane zostanie odwodnienie tego terenu za kwotę ponad 32 tys. zł, a dalsze etapy realizowane będą w kolejnych latach.

Jak wszyscy pewnie zaobserwowaliśmy, po przerwie zimowej ruszyły ponownie prace w parku. Inwestycja ta powinna zostać ukończona do czerwca tego roku. Skończył się wnioskowany również przeze mnie remont betonowego mostka z ulicy Eichendorffa na ulicę Filipa Piel. Przed nami w tym roku jest jeszcze remont mostu na Kanale Gliwickim pomiędzy ulicą Wróblewskiego a parkiem. Oprócz wymienionych dużych inwestycji, będą także mniejsze. Przy ścieżce rowerowej na zakręcie pomiędzy firmą Dremmax, a zjazdem na elektrownię oraz na

skrzyżowaniu ulic Sławiećickiej i Eichendorffa dostawione zostaną dodatkowe latarnie, które oświetlą te niebezpieczne miejsca. Wykonane zostanie także przejście dla pieszych przy ulicy Sławiećickiej obok sklepu „Fauna i Flora”. Oprócz tego, rozpocznie się budowa placu zabaw w parku (dzięki środkom z budżetu obywatelskiego). Dodatkowo, zawnioskowaliśmy również o remont dróg na terenie osiedla ponieważ po zimie, niestety, ich stan pozostawia wiele do życzenia.

W poprzednim numerze poprosiłem Państwa również o wyrażenie swojej opinii na temat nadania nazwy dla naszego parku. Państwa odzew bardzo pozytywnie mnie zdziwił. Telefony miałem nie tylko ze Sławiećic, ale także z Niemiec i Holandii. Wszystkie telefony były przychylne zaproponowanej nazwie „Park Rodziny Hohenlohe” lub proponowano nazwy bardzo zbliżone, ale eksponujące rodzinę Hohenlohe. Teraz nie pozostaje mi już nic innego jak złożyć odpowiednio sformułowany wniosek i czekać na opinię i działania Urzędu.

Na koniec chciałbym życzyć Państwu zdrowych, spokojnych świąt Wielkanocnych, pełnych nadziei i rodzinnych spotkań w ciepłej, wiosennej atmosferze.

Jak zawsze, dziękuję za poświęcone chwile na zapoznanie się z treścią powyższego listu. Zapraszam do kontaktu (nr tel. 601956084) i zgłaszania mi Państwa problemów.

**Tomasz Scheller**

## FOTO OKO



### ...w parku



To też, niestety, nasze Sławiećice. W dawnych Warsztatach Szkolnych przy ul. Wróblewskiego szkolono kiedyś fachowców wysokiej klasy. Zabytkowy sławiećicki park zaścianiamy niekiedy sami.

Takiej „rewolucji” w naszym zabytkowym parku jeszcze nie mieliśmy od roku 1945! Alejki, lampy, ławki, kosze... Coś pięknego! Damy radę wszystkie te nowości uszanować?

Towarzystwo Przyjaciół Sławiećic  
zaprasza na swoją stronę:

[www.naszslawiecice.pl](http://www.naszslawiecice.pl)





FOTO OKO



...wypadkowe

...żeglugowe



Jak słyszymy w radiu i telewizji cały węgiel potrzebny dla nowej Elektrowni Opolo ma być transportowany ze śląskich kopalń barkami, czyli... przez Sławicę. Pożyjemy, zobaczymy!



Znowu wypadek na skrzyżowaniu ulic Sławieckiej i Sadowej. Tym razem „ciężko ranna” została rozdzielnia naszych telefonów. Dobrze, że nie przerwało nam łączności. Rozdzielnię „obandażowało” odpowiednie pogotowie i szafa gra.



## Idę przez Sławicę

Pan Lesik z małżonką Edytą uwijają się przy namiocie z kwiatami, przecież dzisiaj nie były jeszcze podlewane te wczesne odmiany...

Z koszykiem wiklinowym idzie do sklepu Waldek Jaskulski, a jego mama Adela właśnie wraca od fryzjera „...bo przecież trzeba dbać o fryzurę, nieprawdaż Gerardzie?”...

Dobra kobieta przywiozła na rowerze obiad dla starszych pań Faber, a przed chwilą odjechał spod ich domu ks. proboszcz z Panem Jezusem...

Arnold Konieczko nie ma problemu, aby z chodnika za pomocą taczki przerzucić do piwnicy 2 tony węgla. Byłoby szybciej, tylko co chwila ktoś się zatrzymuje i dochodzi do rozmowy. Ale przecież z człowiekiem trzeba pogadać...

Pan Bielak dotarł z Górki, przez park na rowerze, do saloniku z prasą... Musimy przecież wiedzieć, co się w Polsce i na świecie dzieje...

Pan Marek Weissner ma dzisiaj wolne i będzie w strażnicy OSP konserwował sprzęt razem z Szymonem Lesikiem. Oby tylko nie było alarmu...

Państwo Hilda i Wili Mehlich zajęli parking przed Centrum Meblowe autem na niemieckich rejestracjach... Święta Wielkanocne są w Polsce najpiękniejsze!

Zauważyłem i pomyślałem, że... jestem w domu!

Gerard Kurzaj

## Kącik z fiołkiem



Na niebie klucze gęsi, zakwitły łąski.  
Ptaki zbudziły wiosnę swoim dźwięcznym piskiem,  
a ona chlorofilem barwi trawy, liście...

Grzeją nas ciepłe, słońca, promienie złociste.

Łśnią tęczą w kroplach wody, malują motyle.

Pszczółki zaczęły zbierać z kwiatów miodny pyłek.

Świat budzi się do życia w ptasich gniazdach budowie,  
w baziach, w brzoszowym soku – pijmy go na zdrowie,  
w kwiatach – krokus, przebiśnieg... i tak od zarania  
raduje nas cud życia i cud zmartwychwstania.

W sercach trwa miłość, wiara i nadzieja słodka:  
Pan zmartwychwstał i ty Go możesz wszędzie spotkać.

Wiola

RESTAURACJA

**Restauracja NIGHT CLUB -2000**

Przyjęcia  
Spotkania  
Smaczne obiady domowe  
Rocznice  
Jubileusze

**Zapraszamy!**

Mając do dyspozycji salę na 400 osób, promujemy organizację wszelkich imprez okolicznościowych (chrzciny, wesela, studniówki itp.) oraz integracyjnych (konferencje).

Jesteśmy przekonani, że szeroki wybór dań kuchni śląskiej i europejskiej zadowolą nawet najbardziej wyrefinowane upodobania.

Jednocześnie zapewniamy, że profesjonalny personel, który jest zawsze do Państwa dyspozycji sprawi, iż czas spędzony w naszej restauracji upłynie Państwu przyjemnie.

Do dyspozycji Państwa oddajemy również dogodny parking oraz ogródek piwny.

Obok znajduje się malowniczy park z placem zabaw zapewniający rozrywkę i odpoczynek spacerowiczom i dzieciom.

ul. Sławiecka 90  
47-230 Kędzierzyn-Koźle  
Tel: 604 903 491 lub 77/483 21 16  
www.restauracja-nightclub2000.pl







## Nadchodzi wiosna w Bajkowym Przedszkolu

W Bajkowym Przedszkolu czas płynie bardzo szybko i dużo się dzieje.

W grupie „Tygryski” odbył się koncert skrzypcowy w wykonaniu dzieci ze Szkoły Muzycznej – Emilki i Szymona. Przedszkolaki poznały zapis nutowy oraz skrzypce. Również dzieci z grupy „Krasnoludki” pracowicie i wesoło spędzają czas w przedszkolu. Chętnie uczestniczą w zabawach i zajęciach, podczas których doskonale różnorodne umiejętności. W styczniu „Krasnoludki” brały udział w uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. Jak przystało na prawdziwych przedszkolaków, spisały się na medal. Wszystkie grupy bawiły się doskonale podczas corocznego balu karnawałowego, na którym podziwiać można było piękne stroje dzieci. Najstarsze grupy brały również udział w balu organizowanym przez MOSiR w Hali Sportowej.

„Smerfy” uczestniczyły w spotkaniach adaptacyjnych z PSP nr 16 pt. „Moje dziecko idzie do szkoły” oraz przedstawieniu „Bezpieczne ferie”.

W grupie „Smerfy” w marcu realizowany jest projekt „Książka”, który ma na celu rozwijanie zainteresowań czytelnictwa u dzieci. W ramach projektu dzieci przyniosą do przedszkola swoje ulubio-



ne książki, opowiadają o nich i tworzą własne, pisząc na maszynie. Poznają historię pisma, rodzaje papieru oraz sposób jego powstawania.

Ogłoszony również został konkurs rodzinny na plakat zachęcający do czytania książek. Planowane jest spotkanie z pisarzem i ilustratorem oraz wycieczka do zakładu poligraficznego. Dzieci odwiedziły szkolną bibliotekę, dowiadując się, jak ona funkcjonuje i wygląda. „Tygry-

ski” słuchały bajek i wierszy recytowanych przez Panią Sylwią – bibliotekarkę z Miejskiej Biblioteki. W lutym odbyło się podsumowanie akcji „Przyjaciele książek i przyrody”. W ramach nagrody dzieci zostały zaproszone do kina „Chemi” na bardzo ciekawą bajkę.

W konkursie na najpiękniejszą wymowę języka polskiego zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną udział wzięła Milena Czerniak recytując wiersz J. Brzechwy „Entliczek – Pencilczek”. Najstarsza grupa wystąpiła w Konkursie Piosenki Przedszkolnej „Trele Morele” z piosenką „Jesteśmy Jagódki”.

Trwają przygotowania do kolejnej edycji Teatromanii Przedszkolaka, która odbędzie się 27.04.2017 r. pod hasłem „Baśń i bajka z nutą śląską”. Dzieci z grupy „Tygryski” przedstawiają bajkę wg tekstu Ch. Perrault’a „Czerwony Kapturek”. Nasze przedszkole również organizuje konkurs plastyczny „Mój bajkowy przyjaciel” pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle. Nie zapominamy o naszych milusińskich, dlatego w miesiącu marcu „Smerfy” rozpoczynają zbiórkę pokarmu dla zwierząt z kędzierzyńskiego schroniska.

Wszystkie dzieci wiosennie pozdrawiają czytelników „Gazety Sławieckiej” śląc dużo słońca i uśmiechu.

*Trochę starszy Przedszkolak*



Wszelkie informacje o życiu naszej parafii znajdują się na stronie

**[www.parafia-slawiecice.pl](http://www.parafia-slawiecice.pl)**





## Śniło mi się, że...

Urząd Miasta wyliczył, że opłaca się na każde 20 domów w Ślawieicach wybudować jedną gazową kotłownię. Koszty ogrzewania jednego domu spadną wtedy o ok. 20% (nawet tam, gdzie domy dzisiaj są ogrzewane gazem). Nareszcie koniec ze smogiem nad naszym osiedłem. Budowę pierwszej „kotłowni grupowej” rozpoczęły już ulice Serdeczna, Asnyka i Kameralna. Unia Europejska dopłaciła 80% kosztów. Mieszkańcy Ciszowej i Kuźniczki pobrali od nas kopie dokumentacji...

Ministerstwo Zdrowia ogłosiło, że bez Internetu nikt nie przeżyje więcej niż kilka lat. Ludzie wpadli w panikę. Zarządzono pełną mobilizację firm cyfrowych w kraju i zakładano szybki Internet w najmniejszych nawet

miejscowościach. Praca trwała dniami i nocami przez siedem dni w tygodniu. W Ślawieicach w święto Trzech Króli i w niedzielę ludzie wracając z kościoła rozdawali robotnikom kanapki, aby ci mieli siły do pracy nawet w dni, gdy inni odpoczywali. Wszystko po to, aby nas uratować! Piękny sen... pomyślałem rano w niedzielę, gdy obudził mnie warkot agregatu prądotwórczego na naszej ulicy...

Znowu przekonywał mnie prezydent (może sekretarz) dużego kraju, abym zapisał się do partii. Tłumaczyłem mu długo, że światopogląd, że zasady, że tradycja, że wiara... On uciął krótko: zasady zasadami, ale kasę, talon na malucha i pralkę automatyczną to ja mam! Więcej nie rozumiałem, bo mówił dość szybko i po francusku...

Był rok 2067, koniec czerwca i ruszała spod kościoła setna już pielgrzymka pieszka ze Ślawieic na Jasną Górę. Czterech pielgrzymów spośród kilkudziesięciu uczestników przyznało się, że jako dzieci brali udział w 50. pielgrzymce do Częstochowy w roku 2017. Pamiętali przeżycia na drodze między Toszkiem a Wielowsią oraz śpiewy na Jasnej Górze...

Śnił Gerard Kurzaj

## ...na bosaka

FOTO OKO



## ...z maluchem



Pomysłowość ludzka nie zna granic. Silnik jest (naturalny, ekologiczny). Dach nad głową jest. Cztery miejsca pasażerskie są. Zdjęcie wykonano w okolicach Jaryszowa niedaleko naszej miejscowości.

G. Kurzaj



Jeszcze nie tak dawno chodzenie w lecie „na bosaka” było bardzo popularne. A wieczorem, ile trzeba było poświęcić czasu, aby nogi w miednicy dobrze wyemyć! Na zdjęciu trzech braci z Kotlarni, która to miejscowość należała kiedyś do parafii Ślawieice. Braci i całą Kotlarnię serdecznie pozdrawiamy!

G. Kurzaj

## Pomogli wydać gazetę

Jak to jest możliwe, iż jakaś grupa zapaleńców od 27 lat wydaje systematycznie kilka razy w roku gazetę osiedlową? Przecież druk kosztuje i to z roku na rok coraz więcej. Jak widać, czasem niemożliwe staje się możliwe, jeżeli większa grupa osób myśli podobnie i wspiera pewne inicjatywy, widząc w nich pewne dobro. Tak jest i z Gazetą Ślawieicką. Dzięki wsparciu naszych Czytelników gazeta nie tylko się utrzymała, ale jest drukowana na coraz to lepszym papierze. Czasem musimy przypomnieć, że wszelkie darowizny przeznaczone na nasze pismo przeznaczone są na wsparcie kosztów druku. Cały zespół redakcyjny i osoby współpracujące pracuje społecznie i dla „radości serca”. Za każdy grosz wsparcia bardzo dziękujemy, przysyłając naszym Darczyńcom życzenia Wesołych Świąt! Alleluja! Ostatnio pomogli wydrukować gazetę:

Barbara i Wolfgang Lerch

Alicja i Hans Manek

Książe Kraft  
zu Hohenlohe-Oehringen

Paweł Rams

Ks. Jan Piechoczek

Zofia i Paweł Kacperczyk

Ks. Henryk Wollny

Ernst Pawelczyk

Dr Alfons Rataj

Józef Mai

Leonard Janda

Elżbieta i Alfred Kaduk

Rodzina Korbella

Barbara Siegmund

Maria Różyńska

Anna i Marek Burzan

Redakcja





## Nasza Szkoła Podstawowa i Gimnazjum

Zespół Szkół Miejskich nr 4 przysłał do naszej redakcji niniejszy tekst z prośbą o zamieszczenie w numerze wielkanocnym. Jak zawsze, otwieramy nasze łamy dla ślawięcickich szkół.

### Nasze sukcesy:

- Piastowskie Kolędowanie 2017, czyli kolejna edycja konkursu kołed i pastorałek w naszym mieście. Nasi uczniowie zdobyli następujące miejsca: I miejsce Emilia Kluger, II miejsce Szymon Szmandra, III miejsce Anna Szyndzielerz oraz w klasyfikacji zespołowej II miejsce zdobył zespół w składzie: Julia Feruś, Wiktoria Knopik, Wiktoria Gac, Emilia Płoskonka, Emilka Kluger, Karolina Wilk, Rijana Kurpas, Szymon Szmandra, Aleksandra Wilk.
- W styczniu w PSP nr 5 w Kędzierzynie-Koźlu odbył się etap miejski Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Nasza uczennica Aleksandra Wilk z klasy 6 zajęła na nim drugie miejsce.



Aleksandra Wilk uczennica 6 klasy zajęła II miejsce w etapie miejskim Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Bravo Ola!

- W dniu 04.02.2017 r. dwie drużyny z klasy 6 i klasy 5 w składzie: Emilia Kluger, Małgorzata Kołodziej, Marcin Laurentowski oraz Liliana Kopeć, Krzysztof Szczęśny, Aleksandra Wilk, wzięły udział w konkursie „Szlakiem Wielkich Umysłów” organizowanym przez ZSM nr 1. Drużyna naszej klasy 6 zajęła miejsce VI.
- XVIII Miejski Konkurs Ortograficzny. Uczennice naszej szkoły: Anna Szyndzi-



Dzień Kobiet w naszej szkole

lorz i Jolanta Kopeć znalazły się w gronie 10 najlepszych uczniów z Kędzierzyna-Koźla, którzy walczyli w Miejskim Konkursie Ortograficznym o tytuł mistrza ortografii w Osiedlowym Domu Kultury „Komes”. Jola Kopeć zdobyła III miejsce, a Ania Szyndzielerz – wyróżnienie.

### Nasze uroczystości:

- Bal karnawałowy klas 2–3. Ciekawostką balu były stroje wykonane z surowców wtórnych. Rodzice i uczniowie przygotowali pomysły i oryginalne stroje. To, co zaproponowano i co zobaczyliśmy, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Bravo!
- Dzień Babci i Dziadka – w tym roku wspólnie z przedszkolakami gościliśmy w auli Zespołu Szkół nr 3 (Technikum). Ilość uczestników tego święta zaskoczyła wszystkich. Może za rok powtórzymy ten piękny wieczór?
- Dzień Kobiet – nasi najmłodsi panowie przygotowali dla swoich koleżanek królewskie przyjęcie, nawiązując do tradycji tego święta. Tak trzymać!

### Nasze projekty:

- W tym roku nasza szkoła po raz pierwszy wzięła udział w ogólnopolskim programie pt. „Młody Obywatel”, którego celem jest promowanie wiedzy na temat społeczności lokalnej oraz pokazanie sposobów, dzięki którym młodzi ludzie mogą aktywnie działać w swoim najbliż-

szym otoczeniu. Uczniowie naszej szkoły wybrali temat: „Reportaż po sąsiedztwu”, którego tematyką były niezapomniane wspomnienia ze Światowych Dni Młodzieży zorganizowanych w Krakowie. W projekcie wzięli udział uczniowie klasy III g: Małgorzata Pawliczek, Sebastian Ogrodnik, Wiktoria Rypa, Joanna Moszko, Magdalena Wojton oraz uczniowie klasy II g: Zofia Wawrzęcka, Dominik Cedzich oraz Szymon Płoskonka.
- Domestos – kolejny raz jako szkoła braliśmy udział w projekcie „Wzorowa Łazienka”. Wygraliśmy roczny zapas produktów Domestos. Niech żyje czystość!

### Nasze dylematy:

- Jesteśmy bardzo zaniepokojeni pojawieniem się niebezpiecznych dla zdrowia i życia gier internetowych. Prosimy rodziców o zwiększenie kontroli nad dziećmi, gdy przeglądają strony internetowe. To jest naprawdę poważna sprawa.

### Komunikat ze szkoły:

22 kwietnia serdecznie zapraszamy na FESTYN RODZINNY. Nasi uczniowie będą zmagać się w różnych konkurencjach sportowych oraz tematycznych. Zgłoszeni rodzice będą mogli wywalczyć dodatkowe punkty na konto klasy oraz zmierzyć się w rozgrywkach sportowych z gronem pedagogicznym. Będzie ciekawie!

*Obserwator szkolny*



Towarzystwo Przyjaciół Ślawiecia zaprasza na swoją stronę:

[www.naszeslawiecie.pl](http://www.naszeslawiecie.pl)





## List z Rady Osiedla Sławięcice

Witamy Państwa bardzo serdecznie!

Zgodnie z tradycją, dzięki uprzejmości redakcji i w tym numerze gazety chcielibyśmy Państwu zdać relację z działalności Rady Osiedla. Końcówka i początek roku na naszym osiedlu są zawsze obfite w wydarzenia społeczno-kulturalne. Spotkanie z Mikołajem organizowane wspólnie z OSP Sławięcice jak co roku zgromadziło bardzo dużą ilość grzecznych dzieci, które serdecznie go przywitały. Każde dziecko otrzymało prezent. Z roku na rok dzieciaków jest coraz więcej i jest dla nas jako organizatorów bardzo mile. Już teraz możemy Was zaprosić na kolejne spotkanie.

Tradycyjnym i corocznym już spotkaniem na Placu przy Krzyżu przywitaliśmy wspólnie Nowy 2017 rok. Na miejscu, oczywiście nie zabrakło gorących napoi,

sztucznych ognii oraz tańców i wspólnych życzeń. W lutym współorganizowaliśmy wraz z KS Sławięcice Turniej Halowej Piłki Nożnej im. Romana Masztalera, który w tym roku przygotowany był dla młodszych sekcji piłkarskich. Orliki pokazały, co to prawdziwy futbol, a emocji było co niemiara. Ostatecznie, nasza sławięcicka drużyna wygrała. Zaraz po turnieju piłkarskim zajęliśmy się feriami dla dzieci i młodzieży. Pokazy strażackie, wspólne pieczenie kielbasek, bal przebiekańców, wyjazdy do kina i palmiarni, na lodowisko oraz na kregło to tylko niektóre z atrakcji i zajęć, którymi próbowaliśmy zapełnić dobrze czas ferii. Jako, że Rada Osiedla nie skupia swoich działań tylko na najmłodszych, zorganizowaliśmy coroczny tzw. Babski Comber. Około 50 przebranych pań w stylu lat 60. i 70.

świetnie się bawiło przy muzyce serwowanej przez DJ PatyQ-a. Impreza trwała do późnych godzin nocnych, a Panie, jak zawsze udowodniły wszystkim, że bez mężczyzn świetnie potrafią się bawić.

Już teraz chcielibyśmy Państwa zachęcić do udziału w kolejnych organizowanych przez nas wydarzeniach. Przed nami spływ kajakowy rzeką Kłodnicą oraz impreza z okazji Dnia Dziecka. I tu pojawia się pewna zmiana. W tym roku zapraszamy nie na plac zabaw przy Kołłątaja, ale do parku na polanę obok zamku. Impreza odbędzie się dnia 3 czerwca. ZAPRASZAMY!

Z okazji świąt Wielkanocnych życzymy Państwu dużo zdrowia, szczęścia, wspaniałej rodzinnej atmosfery, bogatego „zajączka” oraz mokrego dyngusa.

*Rada Osiedla Sławięcice*



## Ciekawe publikacje o Kędzierzynie-Koźlu

Do naszej redakcji dotarły trzy ciekawe pozycje książkowe autorstwa pana Adolfa Auera. Bardzo dziękujemy autorowi za ten ciekawy prezent na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic. Są to następujące tytuły:

- „Schrotholzspeicher” (Drewniane spichlerze)
- „Vergessene Sagen aus Kreis Cosel” (Zapomniane opowiadania z powiatu kozielskiego)
- „Geschichte der Stadt, Herrschaft und Ehemaligen Festung Cosel – Band 1 und 2” (Historia miasta, była twierdza Koźle cz. I i II)

Wszystkie pozycje wydane są tylko w języku niemieckim. Osoby zainteresowane książkami proszone są o kontakt z naszą redakcją lub panem dr. Alfonsem Ratajem.

*Gerard Kurzaj*



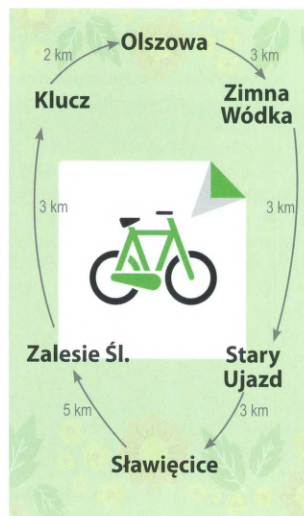
## Cyklostrada 2017 „Szlakiem pięciu świątyń”

Znowu zbliża się magiczna data 1 maja. Od kilkunastu lat Towarzystwo Przyjaciół Sławieńców organizuje tego dnia wyprawę rowerową przeznaczoną dla najmłodszych, młodych i najstarszych. Zawsze chcemy, aby to rowerowe wędrowanie po naszej Małej Ojczyźnie było połączone z poznawaniem interesujących ludzi, miejsc, zabytków i ojczyznej przyrody.

1 maja w roku 2017 przypada w poniedziałek. Tak więc w sobotę i w niedzielę odpoczywamy po to, aby w poniedziałek pojechać rowerem na SZLAK PIĘCIU ŚWIĄTYŃ. Dlaczego pięciu świątyń? Dlatego, że coraz częściej aktualne staje się powiedzenie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. U naszych najbliższych sąsiadów, czyli w Zalesiu Śl., w Kluczu, w Olszowie, w Zimnej Wódce i w Starym Ujeździe mamy cuda architektoniczne, o których zbyt wiele nie wiemy. Są to drewniane kościołki, w których od wieków nasi sąsiedzi chwalą Pana Boga. Chcielibyśmy

ich trochę poznać, może spotkamy miejscowych duszpasterzy lub lokalnych liderów? W malowniczo położonym Starym Ujeździe kościół obchodzi swój jubileusz 25-lecia. Chcemy tam wstąpić i przekonać się, że z polany, na której stoi tamtejsza świątynia pięknie widać nasze osiedle. Auto techniczne będzie nam towarzyszyło. Pogoda bardzo dobra. Bez wiatru. Temperatura 1 maja będzie wynosiła ok. 22 stopni. To co? Jedziemy?

Jeżeli tak, to zapraszam 1 maja 2017, jak co roku dnia na godzinę 9.00 na Plac przy Krzyżu. Każdy uczestnik otrzyma okolicznościowy znaczek, a na trasie czekają na nas niespodzianki (z kielbaskami włącznie). Dzieci oraz młodzież jadą pod opieką dorosłych. Trasa liczy niecałe 20 km więc w domu powinniśmy być ok. 15.00–16.00. Obowiązuje bezwzględny zakaz zabierania na Cyklostradę smutnych wspomnień, codziennych trosk i innych tego typu niepotrzebnych bagaży.



Jedziemy przekonać się po raz kolejny, że świat jest piękny, a Ten, który go stworzył, jest rzeczywiście Geniusem nad Geniusze!

Czekamy na Was!

Gerard Kurzaj

### Rajski ogród

*Zachwyłt ogarnia mnie o słońca wschodzie.*

*Gdy w rajski ogród Twój wychodzę.*

*Podziwiam kwiaty, w świergot ptaków się wstuchuję.*

*Słyszę dzwony i radosne Alleluja.*

*Dociera do mnie nowina radosna.*

*To Wielkanoc przyszła a razem z Nią Wiosna!!!*

*Wiosna uwiija się jak tylko może,*

*tańczy z wiatrem – przepędza smutki i mrozy,*

*Dzisiaj zakwitł i żółcią się pokrył zaczarowany orzech.*

*Młodziutka leszczyna z zimna na wietrze się trzęsie.*

*Na horyzoncie widzę przylatujące dzikie gęsi*

*Natura budzi się do życia.*

*Przelatujące ptaki głośno krzyczą.*

*Wielka przemiana na moich oczach się dzieje.*

*Z dnia na dzień wszystko w ogrodzie pięknieje.*

*A najpiękniej to będzie w maju.*

*Przez uchylone drzwi zaglądam do raju.*

*W pogodne niebo się upatruję,*

*śpiewu ptaków jak urzeczona nasłuchuję.*

*Wielkanoc nową nadzieję nam daje.*

*W zachwycie jak urzeczona stoję.*

*Nagle dreszcz przechodzi moje serce i ręce.*

*Składam je z pokorą w modlitwie – Tobie Panie w podzięce.*

Alicja M.

### FOTO OKO



### ...czy pamiętamy?



Gdy czytam, że w Wenecji na 200 kościołów otwartych jest tylko 30 – myślę o naszej świątyni. Gdy słucham, że jakiś kościół we Francji zamienili na kawiarnię – myślę o naszej świątyni. Gdy pomyślę, że w Sławięcicach co sobotę sami sprzątam kościół, sami kupujemy kwiaty, gdy pada śnieg – pan Andrzej zapala traktor i za darmo wszystko odgarnia, wołam: „Dzięki Ci, Boże!”

Gerard Kurzaj





Pan Zbyszek Tomik nadesłał do naszej redakcji garść wiadomości z życia sławieńczyckich sportowców uprawiających piłkę nożną:

### XV Turniej Piłkarski im. Romana Masztalerza

Był to Turniej Orlików rozegrany w hali sportowej Zespołu Szkół Miejskich nr 4 w Sławieńczykach, w którym grały zespoły: KS Sławieńczyce I, KS Sławieńczyce II, Chemik K-Koźle, LUKS Ujazd, RTS Odra K-Koźle oraz KS Cisowa. Po szczegółowe rozgrywki zakończyły się następującymi wynikami:

KS Sławieńczyce I – Chemik K-Koźle - 1:1  
Chemik – RTS Odra - 0:2  
KS Sławieńczyce I – Odra Koźle - 2:6  
LUKS Ujazd – KS Cisowa - 0:0  
KS Sławieńczyce II – LUKS Ujazd - 2:1  
KS Sławieńczyce II – KS Cisowa - 4:0  
Mecz o 5 miejsce: KS Sławieńczyce I - KS Cisowa 2:2, potem rzuty karne i wynik 4:3  
Mecz o 3 miejsce: Chemik KK – LUKS Ujazd - 1:3  
Mecz o 1 miejsce: RTS Odra – KS Sławieńczyce II - 0:2

Ostateczna klasyfikacja drużyn:

1. KS Sławieńczyce II – Trener Mateusz Knurowski
  2. Odra K-Koźle – Trener Gniewomir Białas
  3. LUKS Ujazd – Trener Andrzej Sus
  4. Chemik KK – Trener Mikołaj Wilczek
  5. KS Sławieńczyce II – Trener Mateusz Knurowski
  6. KS Cisowa – Trener Klaudia Majnusz
- Najlepszy bramkarz Turnieju: Kamil Sęrzala (LUKS)
  - Najlepszy strzelec Turnieju: Simon Bussek (Sławieńczyce II)
  - Najlepszy piłkarz Turnieju: Filip Szostak (Odra)
  - Najlepsza piłkarka Turnieju: Martyna Małolepsza (Sławieńczyce II)
  - Sędzia Turnieju: Szymon Kupka

## Piłka nożna

• Sekretarz Turnieju: Jan Fogel

Za pomoc w organizacji Turnieju składamy serdeczne podziękowania Radzie Osiedla Sławieńczyce z przewodniczącym Tomaszem Schellem, dyrekcji i pedagogom z ZSM nr 4, panu Ireneuszowi Matuszowskiemu, państwu Marii i Herbertowi Melich, dyrekcji hotelu HUGO

panu Robertowi Czopkowi oraz rodzicom naszych Orlików.

Duże postępy poczynili juniorzy i dlatego kolejni młodzi piłkarze dołączyli do zespołu seniorów. Są to: Daniel Leszczyk, Kevin Barucha i Adam Suchy. Rozwijając współpracę z Chemikiem Kędzierzyn przybyli do naszego zespołu: Rafał Gondek, Patryk Różycki i Sławomir Toczec (roczniki 1997) – wypożyczeni na rundę wiosenną. Powrócił też do Sławieńczyce ze Starego Ujazdu doświadczony bramkarz Mariusz Paczula. Do zespołu KS Cisowa wypożyczeni zostali: Grzegorz Jaciuk i Tomasz Koniczny. Oskar Czopek na okres studiów przeszedł do zespołu Leśnik Gorenice (śląska liga okręgowa).

### Puchar Polski

Pierwszym poważnym sprawdzianem formy A-klasowej drużyny był rozegrany na boisku w Polskiej Cerekwi mecz półfinału Pucharu Polski na szczeblu powiatu. Drużyna Adama Kani odniosła pewne zwycięstwo 4:0 i po golach: Łukasza Mizaka – 2, Adama Kupki – 1 i Krzysztofa Michalskiego – 1 wywalczyła awans do finału. Na stadionie w Łęczach 15 kwietnia o godzinie 13.00 będziemy walczyć o potwierdzenie sukcesów z poprzednich dwóch lat i bronić zdobytego Pucharu Terytorialnego.

Serdecznie zapraszamy kibiców na stadion przy ulicy Sadowej, gdzie rozgrywane będą mecze wiosenne seniorów w A klasie oraz mecze juniorów.

Wszystkim kibicom i sympatykom naszego klubu, czytelnikom Gazety Sławieńczyckiej oraz mieszkańcom naszego osiedla zdrowych, radosnych Świąt Wielkiej Nocy, wiosennego nastroju, mokrego dyngusa oraz odpoczynku w gronie rodziny i przyjaciół życząc działacze, trenerzy i piłkarze KS Sławieńczyce. Alleluja!

Opracował Zbigniew Tomik

### Dotacja finansowa dla klubu z Urzędu Miasta

Gmina Kędzierzyn-Koźle rozstrzygnęła konkurs na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej dzieci i młodzieży do lat 21 z terenu Kędzierzyna-Koźla. Podobnie jak w 2015 roku, Magistrat zdecydował o podziale dotacji na najbliższe dwa lata. Pieniądże z budżetu miasta są podstawą funkcjonowania klubów sportowych zajmujących się pracą z dziećmi i młodzieżą. Klub Sportowy Sławieńczyce będzie otrzymywał kwotę 34.700 złotych rocznie w latach 2017 i 2018. Bardzo dziękujemy i obiecujemy, że dotacje zostaną dobrze wykorzystane dla dobra naszych dzieci i młodzieży.

### Przygotowania do rundy wiosennej

Seniorzy trenera Adama Kani oraz juniorzy trenera Szymona Kupki przygotowania do wiosennych meczów ligowych rozpoczęli styczniowymi treningami w hali. W lutym seniorzy wraz z juniorami rozegrali kilka meczów sparingowych.

Mecze na sztucznej murawie w Głogówku przyniosły następujące rozstrzygnięcia: z Partyzantem Kazimierz 7:2, z Naprzodem Ujazd Niedzwiedź 3:7. Mecze na bocznym boisku w Sławieńczykach zakończono wynikami: z Odrzańką Dzięgiłowice 3:4, a ze Śląskiem Reńska Wieś 2:0.



Rady trenera dla Orlików Sławieńczyce





## Szkoły średnie

Jak zawsze, sławiecki Zespół Szkół nr 3 im. Mikołaja Reja nadesłał do niniejszego numeru gazety przegląd najważniejszych wydarzeń szkolnych:

- Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 grudnia 2016 roku zmarła mgr Krystyna Glinka-Lewandowska, nauczyciel przedmiotów chemicznych, zatrudniona w Zespole Szkół nr 3 od 1988 roku. O tym smutnym wydarzeniu piszemy szerzej w innej części gazety. Jeszcze raz, tym razem poprzez łamy osiedlowej gazety, kierujemy w stronę Rodziny Pani Krystyny szczerze słowa współczucia.

- Wielki, wielki sukces! Technikum Zespołu Szkół nr 3 otrzymało w prestiżowym rankingu „Perspektyw” Złotą Tarczę za sukcesy w konkursach, olimpiadach na szczeblu centralnym, bardzo dobre wyniki na egzaminie maturalnym oraz zawodowym. Jesteśmy najlepsi w naszym powiecie, mamy 5. miejsce w województwie i 91. w Polsce. Jesteśmy dumni z pracy nauczycieli i wyników uczniów.

- 13 stycznia braliśmy udział w IV edycji Opolskiej Kampanii Edukacyjnej „Przyhamuj, życie przed tobą”. Ciekawe prelekcje, praktyczne pokazy przybliżyły młodzieży, a już za chwilę kierowcom problematykę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza będzie wykorzystana za kółkiem.

- 11 stycznia młodzież uczestniczyła w projekcie „Lekcje z ZUS”. Młodzi ludzie mogli zapoznać się z problematyką ubezpieczeń społecznych, zrozumieć wagę posiadania umowy o pracę oraz praw z tego wynikających w aspekcie różnych sytuacji losowych.



Zwycięzcy konkursu „Chemiczna Głowa”

- W sobotę, 14 stycznia 2017 roku Dworek w Komornie gościł naszych maturzystów. Studniówkę rozpoczął tradycyjny polonez, podziękowania dla nauczycieli i rodziców oraz życzenia dla uczniów. „Studniówka jest balem, który w życiu młodego człowieka pozostaje na zawsze w pamięci. Życzę wszystkim, aby ta uroczystość była jedyną i wyjątkową” – mówił do maturzystów dyrektor Adam Kania. Później, chociaż na tę jedną noc uczniowie mogli zapomnieć o podręcznikach i matematycznych wzorach. Po pamiątkowych zdjęciach, nie tylko tych „poważnych”, przyszedł czas na wspaniałą zabawę do białego rana.

- Samorząd uczniowski, wolontariusze, opiekunowie złożyli życzenia noworoczne dla mieszkańców i pracowników sławieckiego Domu Pomocy Społecznej. Piękne jasełka zagrane przez gospodarzy, miła i ciepła atmosfera oraz dużo uśmiechu i słodyczy – tak wszyscy zapamiętują ten dzień.

- W konkursie plastycznym „Babcu, Dziadku, nie daj się oszukać” wyróżnione zostały prace G. Bielawskiego oraz A. Prózny. Serdecznie gratulujemy! Konkurs zorganizowała p. E. Kalus.

- 31 stycznia odbyły się Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym. Naszą szkołę reprezentowali: M. Woźniak i M. Schöngart. Ten pierwszy wywalczył brązowy medal. Gratulujemy! Opiekunem była p. A. Hyż-Kaczmarek.

- 31 stycznia to obchody Dnia Babci i Dziadka. Tytuł cudownych ludzi nasza aula nie gościła już dawno. Były babcie, dziadkowie, prababie, pradziadkowie, rodzice, no i wspaniałe dzieci. Naszymi gośćmi byli również seniorzy z Domu Dziennego Pobytu na Pogorzalcu i na Piastach oraz z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Ta piękna uroczystość to efekt współpracy wszystkich placówek edukacyjnych naszych Sławieć. Żeby wszystko opisać, trzeba kilku wydać gazety, ale wystarczy zaaptykać gości, ponieważ byli w tym dniu wszyscy w naszej auli.

- W styczniu nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na spot filmowy organizowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tytuł konkursu brzmiał: „Czad i ogień. Obudź czujność”. Wyróżnione zostały prace N. Szefer, A. Longosz, M. Wielgan z klas I. Serdecznie gratulujemy!

- Bardzo serdecznie gratulujemy Michałowi Gajewskiemu zajęcia II miejsca w Literackim Konkursie „Bajka fantasy”. Michał napisał bardzo dobre opowiadanie wykazując się znakomitą znajomością zasad gatunku, a przede wszystkim wspaniałą wyobraźnią. Zachęcamy do lektury „Zew wolności” Michała.



Nasza aula tętniła życiem w czasie konkursu „Chemiczna Głowa”





## Między nami sąsiadami...

• Piękne Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu odwiedzili nasi uczniowie. Oprócz lekcji muzealnej, mogli posłuchać i zaśpiewać najpiękniejsze polskie utwory. Polecamy!

• Czy uczciwa perswazja jest możliwa w XXI wieku? Spotkanie młodzieży z panią dr Danutą Lech-Kirstein miało miejsce 1 marca w Dniu Języka Ojczystego. Ciekawy wykład, piękna polszczyzna, której tak brakuje na co dzień. Wykład zakończył się słowami: „Wiek XX okazał się wiekiem kłamstwa. Miejmy nadzieję, że XXI będzie czasem uczciwej perswazji”. Szczegóły na naszej stronie.

• 3 marca 2017 roku 48 uczniów z terenu województwa polskiego wystartowało w etapie regionalnym konkursu „Poznaj swoje prawa w pracy” organizowanego przez Państwową Inspekcję Pracy. Naszą szkołę reprezentowały M. Łątkowska i K. Tarasek. Małgosia zdobyła 33 punkty na 35 możliwych, Kasia 32 na 35 i takie super wyniki nie pozwoliły wygrać konkursu. Serdecznie gratulujemy. Opiekunem uczennic była p. B. Bajer.

• 9 marca uczniowie 18 szkół gimnazjalnych uczestniczyli w VI edycji międzyszkolnego konkursu „Chemiczna Głowa”. W tym roku gościliśmy uczniów, którzy reprezentowali następujące szkoły: Publiczne Gimnazjum nr 1, 2 oraz 4 w Nysie, Publiczne Gimnazjum nr 2 w Brzegu, Publiczne Gimnazjum nr 2 w Raciborzu, Publiczne Gimnazjum: w Rudzisku, Jemielnicy, Pawłowiczkach, Cisku, Bierawie, Solarni, Ujeździe, Walcach oraz uczniów Publicznego Gimnazjum nr 1, 3, 4, 5 oraz 9 w Kędzierzynie-Koźlu. Zaproszonych gości, nauczycieli oraz uczniów przywitał Pan dyrektor Adam Kania oraz Wicestarosta Powiatu Pan Józef Gisman, Prezydent Miasta Pani Sabina Nowosielska oraz Kierownik Wydziału Oświaty Pani Aurelia Stępień. Zmagania podzielono na dwa etapy. W pierwszym, teoretycznym uczniowie pracowali indywidualnie. W drugim, praktycznym zespoły rozwiązywały zadania laboratoryjne. Zwyciężyli gimnazjaliści z Publicznego Gimnazjum nr 4 z Kędzierzyna-Koźla przed PG nr 1 również z naszego miasta. Trzecie miejsce przypadło uczniom z Raciborza. Serdecznie gratulujemy. Konkurs o tak szeroki zasięg odbył się dzięki zaangażowaniu wielu nauczycieli m.in.: A. Ledwig, U. Ciosek-Rawluk, Z. Rawluk. Gratulujemy!

*Obserwator szkolny*

We dołnych czasach, we naszych Ślawięcicach wszyscy ludzie dobrze się znali – tak myślą, choćby barzi się przolli i do kupy trzymali. Pomogli się jak jyno umieli, choć była bieda. Wcale zarolp po wojnie. Telewizorów ani komputerów nie było, to ludzie mieli wiyncy czasu coby se pogodać, powspominać, jeden drugiemu coś doradzić, wyplakać, a i niyroz powadzić. Fest flygowalo sie kamrajstwo ze sąsiadoma, bo ci byli ważniejsi łod przolcieli. Na tyn przikłód: Brakło ci we niedziela wieczór mostrichu, łoctu do galertu, ruskygo teju, cukru albo soli – leciołeś do sąsiada. A dźwierza zawsze byłu o każdego do nocy łotwarte. Potrzebnoł ci była pomoc przisianie, żniwach, kartoflach, ćwikli albo szkubaniu piyrza – pomogli zawsze tyż „ci za plotym”. Spominom nasze stare koło – takół wiekował poskladanoł damka – boła do dyspozycji tygo fto ją gynał we nołgłych falach potrzebował. Ojciec po robocie we werku uwijoł sie wele chałupy i na polu jak ino szło – bo musioł zawsze być „tyn piyrzy”. Jak stykło czasu to trza było dzieciom szczewiki podzołlować, kosi naklepać, koła polepić, dziurawy garniec polyjtować, grabiży, kopaczki posprawić, mietły ukrynić, plompa naprawić – bo bez wody ani ruza – a sąsiadce królika łodrzyć albo ruła we piecu poflikować. Mieli my tyż deska, krampulec i koryto do bicioł swiniy – fto boł w potrzebie, to se je pożyczol. I wielkoł brutfanka my tyż mieli na sześć wielkich plaków – chyntnie my ją tyż drugiemu pożyczali. Tłuczek do kapusty boł tyż na pożyczki dło tych co nie chcieli jej deptać. Koždy z naszygo końca wiedzioł u kogo pokrołć dło gołwiedzi pokrzywy. Na lato tyż niyroz prziszły do nos sąsiadki ze kurkizom pod parzą... bo psiokoł i sapoł. Mama zdarła szprytnie pypec końkim włosom łod „Hanyśa”.

Abo przy sztrykowaniu fuzekli bez zima – niyjedna prziszła se doradzić jak zrobić ta nieszczysnoł piynta albo palec łod rynekawic. Pamiyntom tyż niyroz nerwowe klupanie we łokno, kere łobudziyło cołkoł familijol i głos: „Póćcie drapko pomoc, bo sie krowa cieli”.

Wiele boło godki, roztomajtych pytań i niyroz chwolby – bez plot, przy furtce

albo na ławce przed siynią. Skuli tygo, że w doma niy boło tyj techniki, godało sie ze wszystkimi o roztomajtych falach. Fto sie lajstnoł auto, piyrszy telewizor, fto i kaj chałupa buduje, fto się za doktora uczy, fto kaj robi, u kogo bandzie wesely, kaj je dziecko w drodze i fto robi papiury do Rajchu. Doroldzało sie czymu krepke się łotwierają, krauzy niy chytają, kery masorz dobrze „bije”, kery malyrz fajnie izby biyli, a szwoczka drabko i gryfnie kładzy szyje. Dołwali se przepisy na dobry kołocz, piernik albo mołczka i wiele natronu przidzie do ajerkuchów. Dobroł gospodynę podzieloła sie i noliastkym do robenioł chleba, bo zdarzyło się niyroz, że ci tyj zgerował. Tak bych mogła sam wyliczać bez końca... można są to dzisiejsze śmieszne dorady i małe pomoce miyndzy sobą, ale downiej boło to bardzo zolne i do tygo mamy teraz co wspominac.

Z okazji świętowania kolejnej w naszym życiu Wielkanocy, życza zachowania jak najwiynczej śląskich tradycji i przekazywania ich następnyim pokoleńom. Obfitości łask i radosnego przeżywania Świąt w gronie rodziny, przyjaciół i sąsiadów.

*Wspominała i słowa wysznupała  
Irka Kwoczała*

### Słowniczek śląski:

**kamrajstwo** – zażyła przyjaźń  
**werk** – fabryka  
**gołwiedź** – drób  
**mostrich** – musztarda  
**izba biylių** – malować pokój  
**natron** – soda oczyszczona  
**ajerkuchy** – racuchy  
**nioliastek** – zaczyn do chleba  
**zgerować** – sfermentować  
**lajstnąć** – załutować  
**polyjtować** – załutować  
**krauzy** – słoi  
**kurzik** – młode kurczę  
**gryfne** – zgrabne  
**poflikować** – zreperować  
**pypec** – paszyt  
**flygować** – opiekować się  
**podzołlować** – podbić buty  
**krampulec** – wieszak do rozbierania świni





\* \* \*

*To ten anioł w bieli świetlistej  
zagłem skrzydeł świata zasumiał:  
Nie masz Go tu, bowiem zmartwychwstał!  
Alleluja! Alleluja.*

*My nie wiemy, nie rozumiemy,  
nikt nie widział, jak to się stało?  
(O Tomasz, bracie niewierny,  
dłonie kładłeś w przebite Ciału!).*

*My nie wiemy, nie rozumiemy,  
jakim cudem rozświećła duszę,  
płatki chleba, co się przemienia  
w Twoje Ciało i Krew, Chrystusie!*

*Do człowieka modlisz się, Chryste,  
by Cię grzechem nie prześladował,  
by mógł razem z Tobą zmartwychwstać –  
Alleluja! Alleluja!*

*Módl się do nas, Królu Niebieski,  
i miłością prześladowaj, ścigaj!  
W szymonowe wplątany sieci,  
nie dorostem do ramion krzyża –*

*Słaby jestem. W buncie, z rozpaczą  
krzyż na kruche barki przyjmuję –  
daj mi jeno wiarę i taskę...  
Alleluja! Alleluja*

*M. J. Kononowicz, Oratorium Wielkanocne  
z „Modlitwa na każdy dzień” ks. M. Maliński*

W styczniu 2017 roku wielki Przyjaciel Sławięc,  
Honorowy Obywatel Kędzierzyna-Koźla

## KSIĄŻĘ KRAFT ZU HOHENLOHE-OEHRINGEN

obchodził swoje 84. urodziny.

Z tej okazji przesyłamy Księciu najserdeczniejsze  
życzenia zdrowia i Błogosławieństwa Bożego  
na każdy dzień. Na zbliżające się Święta  
Wielkiej Nocy posyłamy do Niemiec, do pałacu  
w Neuenstein, szczególnie na ręce Szanownej  
Małżonki Księżnej Katharine oraz całej Rodziny  
Hohenlohe-Oehringen, tradycyjne zawołanie  
ALLELUJA!

*Przyjaciele ze Sławięc*

Im Januar 2017 feierte der große Freund  
von Slawentzitz und ehrenamtliche Bürger  
der Stadt Kędzierzyn-Koźle

## FÜRST KRAFT ZU HOHENLOHE-OEHRINGEN

seinen 84. Geburtstag.

Aus diesem Anlass senden wir dem Fürst herzliche  
Geburtstagswünsche guter Gesundheit und  
Gottessegens für jeden Tag.

Zu den kommenden Osterfeiertagen möchten  
wir den traditionellen HALLELUJA-Ruf nach  
Deutschland, ins Schloss in Neuenstein, vor allen  
an die ehrenvolle Gattin Fürstin Katharine und  
die ganze Familie Hohenlohe-Oehringen senden!

*Freunde aus Slawentzitz*

## Nie ma to jak wielka rodzina!

I to jest prawda, to jest fakt... chciałoby się  
powiedzieć i zaśpiewać za Rosiewiczem.

Rodzinę Golenia zna wielu naszych Czy-  
telników. Panią Beatę Golenia, jej męża  
Gerarda i ich syna Tomka spotykamy co-  
dziennie na ulicach naszego osiedla. Jednak  
większość rodziny Golenia mieszka w Niem-  
czech i było o niej ostatnio głośno w mediach  
w Bawarii. Rodzinie tej przyznano bowiem  
specjalny puchar jako najliczniejszej rodzinie  
w rejonie Allgäu-Bayern.

Wielu naszych Czytelników w Niem-  
czech zawiadamiło nas o tym, podając linki  
internetowe, gdzie można było obejrzeć fragmenty programu  
radiowo-telewizyjnego z tej uroczystości. Dzisiaj głową ro-  
dziny Golenia jest Mama, czyli Pani Sylvia. Pani Sylvia uro-  
dziła 12 dzieci. Do dzisiaj cała gromadka powiększyła się aż  
o 23 wnuków oraz o 2 prawnuków. Wyobrażamy



sobie, ile miejsca potrzeba, gdy cała rodzina zjedzie  
się do Mamy. Ale co tam miejsce, pani Sylvia jako  
energiczna kobieta jakoś temu zaradzi!

Serdecznie gratulujemy całej rodzinie Golenia  
przyznanego pucharu i wyróżnienia. Cieszymy  
się tym bardziej, iż do roku 1989 pani Sylvia wraz  
z mężem i gromadką dzieci byli naszymi serdecz-  
nymi sąsiadami z ulicy Kameralnej. Specjalnie po-  
zdrawiamy Panią Sywlię, która znana jest z niezwy-  
klej pogody ducha i świetnego humoru. W styczniu  
pani Sylvia obchodziła okrągłą 75. rocznicę uro-  
dzin. Z tej okazji nasza redakcja przylączyła się do  
lawiny życzeń, które zapewne spłynęły od wszyst-  
kich dzieci i wnuków. Niech Pan Bóg dalej Panią prowadzi,  
Pani Sylvio!

Wesołych Świąt życzymy ze Sławięc!

*Redakcja*





## PIĘKNE ROCZNICE NASZYCH SENIOREK I SENIORÓW!

90. urodziny obchodzili:  
**ANIELA MANEK  
JÓZEF BIJOK  
JÓZEF GRZEGORCZYK**

85. urodziny obchodzili:  
**ERYKA WIECZOREK  
LEO GRITNER**

80. urodziny obchodzili:  
**KRYSTYNA RINKE  
DOROTA OLSZÓWKA  
BRYGIDA WOLNY  
SZELER MARIA  
REINHOLD MAJCHER**

Wszystkim naszym Dostojnym  
Solenizantom i Solenizantom  
przesyłamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń,  
wszelkich potrzebnych łask,  
Bożego Błogosławieństwa i zdrowia  
na dalsze lata życia.

*Redakcja*

### Wszystkiego najlepszego, Panie Józefie!

Dnia 6 kwietnia 2017 r. 90 lat skończył Pan JÓZEF BIJOK. Spotkaliśmy go ostatnio na dorocznym Zebraniu Sprawozdawczym sławieckiej OSP. Pan Józef do dzisiaj jest członkiem tej ważnej społeczności. Przed laty brał udział w niejednej akcji gaśniczo-ratowniczej. Pamiętamy również o historycznych zainteresowaniach pana Józefa. To właśnie od niego pożyliśmy zbiór historycznych widokówek sławieckich, gdy wszystkie zestawy już się rozeszły i trzeba było na nowo pewne widoki odtworzyć. Wiedza pana Józefa na temat historii i dziejów Sławieck jest wielka. Można by słuchać godzinami. Fakty historyczne przeplatane są tym, co może nawet jest ważniejsze – mądrością życiową!

Pan Józef Bijok jest też wiernym czytelnikiem naszej gazety, z czego jesteśmy bardzo dumni. Życzymy Panu, Panie Józefie, dalszych wielu lat życia. Niech to miejsce w kościele, po prawej „męskiej” stronie, długo jeszcze będzie Pana miejscem! Niech wiele nowych roczników młodych sławieckich strażaków uczy się od Pana służby dla innych. Na tegoroczne Święta Wielkiej Nocy niech Zmartwychwstały Pan Jezus błogosławi Panu i Pana najbliższym! Alleluja!

*Redakcja*



## PIĘKNY JUBILEUSZ 60 LAT RAZEM!

PAŃSTWO  
**GERTRUDA i JÓZEF  
GRZEGORCZYKOWIE**

Obchodzili  
diamentowe gody.  
Z okazji tak szczególnego  
Jubileuszu życzymy Państwu potrzebnych Bożych  
łask, opieki Świętej Rodziny, dużo zdrowia i sił  
na każdy dzień dalszych, wspólnych lat życia.

*Redakcja*



Jubilatów do kościoła  
zawieziono bryczką!

50 lat minęło od tej uroczystej chwili,  
gdy w kościele młodzi

**MARIA i ERYK KORBELLA**

złożyli sobie przysięgę.  
Ksiądz stułą miłości związał Wasze dłonie,  
Ty przysięgę składałeś ukochanej żonie.  
Dziś w 50. rocznicę tego święta,  
przysięgę sprzed laty Wasze serce pamięta.  
Niech Wam Bóg błogosławi przez kolejne  
50 lat spędzonych wspólnie,  
czego życzą

*Syn i córka z rodzinami*

Szanowni Państwo Korbella! Nasza redakcja  
również przyłącza się do życzeń z okazji tak  
pięknego Jubileuszu. Wiemy, że od lat czytacie  
Państwo nasze pismo, dziękujemy za to. Z okazji  
zbliżających się Świąt składamy życzenia Bożej  
Opieki na wiele jeszcze lat. Alleluja!

80 LAT ukończył

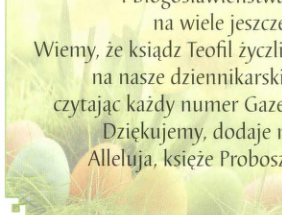
**KS. TEOFIL CYRYS**

były Proboszcz sąsiedniej parafii w Starej Kuźni  
księdzu Teofilowi życzymy dużo sił  
i Błogosławieństwa Bożego  
na wiele jeszcze lat!

Wiemy, że ksiądz Teofil życzliwym okiem patrzy  
na nasze dziennikarskie działania,  
czytając każdy numer Gazety Sławieckiej.

Dziękujemy, dodaje nam to sił!  
Alleluja, księżu Proboszczu Teofilu!

*Redakcja*





## „Idźcie i głoscie!” 50. raz pieszo na Jasną Górę



Już pięćdziesiąty raz przychodzi nam pielgrzymować pieszo na Jasną Górę do Czarnej Madonny. Tematyka tegorocznej pielgrzymki wiąże się z hasłem roku duszpasterskiego Kościoła w Polsce „Idźcie i głoscie!” Wyruszymy więc, by podczas 4 dni pielgrzymowania zastanowić się nad tym właśnie wezwaniem, nad własnym życiem, własną wiarą. By przeżyć kilka dni na modlitwie i rozważaniu Bożych i ludzkich spraw.

Oczywiście, poniesiemy ze sobą cały bagaż naszych problemów osobistych, rodzinnych, zawodowych czy ogólnospołecznych. Wszystkie te intencje będziemy polecać w modlitwie różańcowej zanosząc je do naszego Pana przez wstawiennictwo Jasnogórskiej Pani.

Zapraszamy starych stażem pielgrzymów, jak i tych, którzy pragną spróbować swych sił w trzydniowej wędrówce. Serdecznie zapraszamy także tych, którzy w latach minionych pielgrzymowali pieszo ze Sławięcic, a teraz rozsiani są po Polsce i świecie.

Wyruszymy 26 czerwca, w poniedziałek, jak zwykle po mszy w naszym kościele parafialnym o godz. 7.00. A dalej przez Ujazd, Toszek, Wielowieś (nocleg), Tworóg, Brusiek, Koszęcin, Boronów (nocleg), Konopiska, Częstochowę na Jasną Górę.

Wracamy 29 czerwca ok. godz. 17.00 – autokarem.

Po drodze nocujemy w szkołach, a w Częstochowie na Halach. Szczegó-

ły zapisów będą podane na plakatach, w ogłoszeniach parafialnych, na parafialnej stronie internetowej [www.parafia-slawieci.pl](http://www.parafia-slawieci.pl), na stronie Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic [www.naszeslawieci.pl](http://www.naszeslawieci.pl) w maju.

Oczywiście, zabieramy ze sobą oprócz normalnego ekwipunku pielgrzyma „Drogę do Nieba”, różaniec i bardzo dużo radości.

Wierzmy, że tradycyjnie już spotkamy się w Częstochowie, u stóp Jasnej Góry w szerszym gronie, że na ostatni dzień dojadą na wspólną mszę św. i wspólną Drogę Krzyżową liczni inni mieszkańcy Sławięcic.

Tym razem, w czwartek, nasze świętowanie rozpoczniemy o godz. 9.30 jubileuszową mszą św. w kaplicy Cudownego Obrazu. Zaraz po mszy św., na Wałach Jasnogórskich, odprawimy nabożeństwo Drogi Krzyżowej i jak zwykle o godz. 15.00, nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Serdecznie wszystkich zapraszamy do udziału w pielgrzymce.

Chętnych do pomocy w organizacji, przygotowaniu tej jubileuszowej pielgrzymki zapraszamy na spotkanie organizacyjne, którego termin zostanie podany w ogłoszeniach parafialnych, gazetce i na stronie internetowej parafii..

Bardzo gorąco prosimy o wcześniejsze zgłaszanie chęci uczestnictwa w pielgrzymce, szczególnie z podaniem czy rezerwować nocleg w Częstochowie i miejsce powrotne w autokarze. Zgłaszać można w zakrystii kościoła w Sławięcicach (w godzinach nabożeństw) lub mailem [parafia@parafia-slawieci.pl](mailto:parafia@parafia-slawieci.pl)

**Ksiądz Proboszcz  
i starsi bracia pielgrzymi**

## Sprawa całkiem osobista

Na mszy świętej szkolnej ksiądz zapytał: „Co to jest reklama?”. Dzieci milczały, ale ksiądz nadal drążył „No, pomyślcie. Po co są reklamy? Jak coś się reklamuje, to co to jest?” Którś z dzieci odpowiedziało, pytając jednocześnie: „Glupstwo?”

Wiadomo, obecni w kościele zareagowali wesołością. Ile jednak w tym wszystkim prawdy! Takie jedno słowo, a oddaje tyle treści. Bo czyż można traktować poważnie zapewnienia w stylu: „Wygładasz młodziej dzięki sile alg!”, „Moc oleju wzmacnia na czynka!”, „Tylko ten specyfik łagodzi

skutki menopauzy!”, „Zażywaj i chudnij!”, „Nie stój, sprawdź siłę leczenia hemoroidów!”. Można by tak przytaczać tysiące tekstów reklamowych. Na wszystko jest lekarstwo: objawy menopauzy, walkę z wirusami, na dobry słuch, czystą skórę, objawy stresu, spokojny sen. Jest nawet lekarstwo „w trosce o niego” – chodzi oczywiście o zdrowie mężczyzn.

Moja babcia zawsze mi przypominała, że „nic nie jest nam dane na zawsze”. Ona czytała gazety, ale wtedy nie było takich reklam. Niektóre sposoby leczenia ran, czy innych dolegliwości stosują do

dziś, ale one nie mają mnie perspektyw, że będę wiecznie piękna i młoda, bo jeżeli nie, to będzie wyłącznie moja wina. Bardzo lubię zabierać wnuczkę na zakupy do takich marketów gdzie jest „szwarc, mydło i powidło”. Zdarzają się przy tym różne sytuacje oraz ciche dyskusje. Ciągnę mnie za rękaw: „Babciu, chodź...”, „Babciu, jak można tutaj takie majtki pokazywać?” – ja milczę. „Babciu, albo to, popatrz, ten pan na zdjęciu w samych slipkach. Babciu, przecież to sprawa taka całkiem osobista!” Milczę nadal. Brak mi argumentów.

**Maria**





## Smutne wydarzenie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 grudnia 2016 roku zmarła mgr Krystyna Glinka-Lewandowska, nauczyciel przedmiotów chemicznych, zatrudniona w Zespole Szkół nr 3 od 1988 roku. Pani Krystyna była

również bardzo cenionym nauczycielem przedmiotu, który przybliżał uczniom zasady przedsiębiorczości. Świadczą o tym przyznane jej dwukrotnie tytuły Najlepszego Nauczyciela Przedsiębiorczości Województwa Opolskiego oraz działalność Szkolnego Klubu Przedsiębiorczości, którym się opiekowała. Ponadto dzięki jej inicjatywie, zaangażowaniu i ciężkiej pracy w naszej szkole odrodził się przedmiot nauczania „chemia”. Kierunek ten cieszy się coraz większym powodzeniem wśród młodzieży gimnazjalnej naszego regionu.

Śp. Krystyna Glinka-Lewandowska bardzo czynnie propagowała kierunek chemiczny, organizując konkursy dla młodzieży naszego powiatu. Konkursy przygotowane przez panią Krystynę cieszyły się zawsze wielkim uznaniem nauczycieli chemii z innych placówek szkolnych. Ścisłe współpracowała z Zakładami Chemicznymi, dbała o doposażenie szkolnego laboratorium chemicznego, z powodzeniem szukała i znajdowała sponsorów. Była bardzo oddana pracy pedagogicznej, miała niespożytą energię. Z Jej odejściem tracimy wspaniałego Nauczyciela i Koleżankę. Wśród naszego grona oraz braci uczniowskiej pozostawia pustkę, którą trudno będzie zapłacić. Miała tylko 55 lat.

*Przyjaciele*

31 stycznia 2017 r. odeszła do Pana  
nasza kochana mama, oma, babcia i prababcia



ŚP. KRYSZYNA WARNER

Serdeczne Bóg zapłać składamy:  
ks. Proboszczowi Marianowi  
Bednarek za odprawioną Mszę św.,  
ks. Proboszczowi

i ks. Waldemarowi za wieloletnie  
odwiedziny chorej z Eucharystią w domu,  
Pani dr Annie Białek,

Pani Ewie Wojton i wszystkim Paniom  
pielegniarkom z Ośrodka Zdrowia w Sławięcicach  
za wieloletnią opiekę medyczną,  
rozumienie i cierpliwość,  
wszystkim sąsiadom, znajomym,  
którzy uczestniczyli w pogrzebie  
za złożone kwiaty i modlitwę,  
Pani Magdalenie Kurowskiej  
za prowadzenie nas w modlitwie.

*Gabi, Renata i Piotr*

## ODESZLI DO PANA

|                   |                      |
|-------------------|----------------------|
| ERYKA RAUBAL      | lat 77 (w Niemczech) |
| GEORG STEPHAN     | lat 82 (w Niemczech) |
| ANTONINA HIRSCH   | lat 83               |
| KRYSZYNA SKOCZEŃ  | lat 65               |
| ZOFIA MILER       | lat 75               |
| ALFONS STEPHAN    | lat 81               |
| ANDRZEJ JURETKO   | lat 52               |
| BOŻENA ZWEK       | lat 43               |
| IRENA JAGUSZEWSKA | lat 89               |
| KRYSZYNA WARNER   | lat 82               |
| JAN GORZAWSKI     | lat 89               |
| ELŻBIETA SZIP     | lat 78               |
| JÓZEF PANEK       | lat 75 (w Niemczech) |
| JOSEF BURZAN      | lat 76 (w Niemczech) |
| ADOLF ZIMMERT     | lat 83 (w Niemczech) |



Wyrazy szczerego współczucia  
Rodzinom Zmarłych

*składa Redakcja*

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim  
Krewnym, Sąsiadom, Przyjaciołom i Znajomym  
za udział w modlitwach i pogrzebie



ŚP.

JANA GORZAWSKIEGO

Księdzu Waldemarowi Jaskóle jesteście bardzo  
wdzięczni za przewodniczenie całej ceremonii.  
Bóg zapłać mówimy wszystkim za przekazane  
kondolencje i złożone kwiaty.

*Żona i dzieci z rodzinami*

Dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom,  
sąsiadom oraz pani dr Annie Białek za okazane  
wsparcie, gdy chorował nasz ukochany Mąż i Tata



ŚP.

JOSEF BURZAN

Dziękujemy za każde dobre słowo i wsparcie  
w tych trudnych dla nas chwilach. Bóg zapłać za  
ofiarowane msze św. i modlitwy. Byliście i jesteście  
dla nas wielkim wsparciem. Serdeczne Bóg Zapłać

*żona Christine, syn Peter,  
córnka Renate z mężem Johannem*



## Wiadomości z Miejsca Kłodnickiego

Witamy serdecznie wszystkich Czytelników „Gazety Sławięcickiej”. Od ostatniego, zimowego wydania wydarzyło się u nas wiele bardzo ciekawych i ważnych dla nas rzeczy. Postaramy się pokrótce opowiedzieć o każdej z nich.

- Jak co roku, 6 grudnia, naszych najmłodszych mieszkańców odwiedził św. Mikołaj. Każdego roku w przygotowaniu paczek pomagali naszemu Mikołajowi pomocnicy z Rady Osiedla. W tym roku do naszej grupy dołączył pan Mieczysław Ferdzyn, dzięki któremu do każdej z paczek trafiły smaczne i zdrowe jabłka. Pan Mieczysław obdarowuje innych nie tylko owocami, ale i tym, co dla życia niezbędne – krwią. Na przestrzeni lat oddał bowiem kilkadziesiąt litrów krwi, ratując w ten sposób niejedno życie. Panu Mieczysławowi dziękujemy za pomoc i okazane wsparcie. Na spotkaniu, oprócz mikołajkowych paczek, była ciepła przekąska, herbata i napoje. Było gwarno i radośnie. Wraz z naszymi milusińskimi czekamy na kolejną wizytę Mikołaja na naszym Osiedlu.

- Niemożliwe stało się możliwe! Na naszym osiedlu po tym, jak Tauron przygotował na słupach oświetleniowych przylączy, zawisły wreszcie tak długo wyczekiwane ozdoby świąteczne. Dotychczas ozdobą naszego Osiedla były „uproszone Anioły”, jednak teraz udało się i to. Na słupach w sumie zawisło 6 ozdób świątecznych. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego zadania. Nasze małe Osiedle rozbiłyś świątecznym blaskiem.

- 3 lutego odbyło się coroczne walne zebranie sprawozdawcze naszej OSP. Przedstawiona została całoroczna działalność oraz plany na 2017 rok. Podkreślono silną współpracę OSP z Radą Osiedla przy organizacji imprez kulturalnych i sportowych. W jednoci siła!

- Od kilku lat z powodzeniem Rada Osiedla organizuje spotkanie karnawałowe dla osób starszych i samotnych z naszego Osiedla. Tak było i w tym roku. 7 lutego spotkaliśmy się, aby wspólnie porozmawiać, pośmiać się i powspominać przy kawie z ciastem i ciepłym posiłku. Żartom i śpiewom nie było końca. Na spotkaniu pojawili się także zaproszeni goście – nasz ksiądz Proboszcz Marian Bednarek oraz Pani Prezydent Sabina Nowosielska. Całe spotkanie przebiegło w miłej atmosferze. Podobnie jak w zeszłym roku, nasz mieszkaniec Pan Arnold Wende przegrywał na harmonijce ustnej do śpiewanych piosenek.

- 17 lutego odbył się w naszej Strażnicy OSP otwarty turniej piłkarzyków stołowych. Rozgrywki odbyły się w dwóch kategoriach wiekowych. Zwycięzcy otrzymali puchary i dyplomy.

- 23 lutego w Strażnicy OSP odbyło się spotkanie Pani Prezydent Sabiny Nowosielskiej z mieszkańcami naszego Osiedla. Jesteśmy jednym z najmniejszych osiedli Kędzierzyna-Koźła, ale i u nas nie brakuje ważnych problemów, które często od długich lat czekają na rozwiązanie. Mieszkańcy osiedla upominali się m.in. o uzupełnienie braków w oświetleniu ulicznym. Zwracali również uwagę na

konieczność poprawy połączeń drogowych z sąsiednią Cisową i Sławięcicami z uwzględnieniem budowy ścieżek rowerowych, gdyż z tego środka transportu korzysta wielu mieszkańców. Wśród postulatów skierowanych do władz miasta znalazła się także prośba o przebudowę remizy miejscowej OSP tak, aby w przyszłości w garażu zmieścił się większy samochód. Mieszkańcy chcieliby także kontynuować remonty w świetlicy osiedlowej. W odpowiedzi na zadawane przez nas pytania wiceprezydent Artur Maruszczak poinformował, że Urząd Miasta konsekwentnie rozbudowuje oświetlenie uliczne na terenie miasta. Zapewnił przy okazji, że dodatkowe oświetlenie powstanie przy miejscowym placu zabaw. Jeśli chodzi o połączenie z sąsiadującymi osiedlami, to prowadzi do nich droga powiatowa. Przedstawiciele urzędu miasta zadeklarowali, że będą rozmawiać ze starostwem na ten temat. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Oby było to korzystne dla mieszkańców bo właśnie o to chodzi.

- Powróciliśmy do tradycji z dawnych lat! Po prawie 20 latach przerwy postanowiliśmy reaktywować tradycję chodzenia z niedźwiedziem. Na pomysł ten wpadł i zainspirował tę akcję Przewodniczący Zarządu Osiedla. Niestety, z powodu choroby sam nie mógł w tym uczestniczyć. Wielką inicjatywą wykazało się kilku młodych mieszkańców osiedla oraz Prezes OSP. 25 lutego niedźwiedź wraz muzykantami i orszakiem przebierańców wyruszył w odwiedziny do wszystkich domostw na







Osiedlu. U każdego były tańce gospodyni z niedźwiedziem. Po zakończeniu odwiedzin o 19.00 rozpoczęła się zabawa dla wszystkich chętnych. W zabawie z udziałem niedźwiedzia i jego orszaku brali udział także mieszkańcy spoza naszego Osiedla. Musimy też wspomnieć o tym, że muzykantów wspierał Georg Prusko – były mieszkaniec naszego Osiedla, obecnie mieszkający w Niemczech, który specjalnie wraz z rodziną przyjechał na tą okazję. Zrozumienie pomiędzy „starymi” i „nowymi” mieszkańcami osiedla było fenomenalne, czego dowodem była wymiana подарunków. Organizatorzy zapewniają, że za rok będzie jeszcze lepiej. Więcej zdjęć i filmów z tego wydarzenia można zo-



Dialog Władzy z obywatelem. Tak powinno być!

baczyć na profilu naszego Osiedla na Facebooku.

- 2 marca na naszym Osiedlu odbyły się konsultacje-wyборы zadań do Budżetu Obywatelskiego na rok 2017. Trzy lata wybierane jest przez mieszkańców to samo zadanie, niestety, od 3 lat nie dojechało się jeszcze realizacji nawet w początkowym stadium. Liczymy, że ten rok będzie przełomowy i zadanie to „Budowa chodnika w ciągu ulicy Szpaków” zostanie zrealizowane.
- Obchody Dnia Kobiet dla wszystkich chętnych Pań zorganizowane zostały w Restauracji NIGHT CLUB 2000. Można powiedzieć, że impreza ta organizowana od dobrych kilku lat wpisała się na stałe w kalendarz wydarzeń w naszym osiedlu. Wszystkim naszym Paniom życzymy pomyślności nie tylko w dniu ich święta, ale również w każdym innym dniu roku.
- Jest się czym pochwalić i z czego cieszyć. W strażnicy OSP na sprężenie fitness do ćwiczeń sportowych panuje coraz większy ruch. Przedział wiekowy ćwiczących jest bardzo szeroki - od starszych dzieci przez młodzież w różnym wieku

do osób bardziej dojrzałych. Ćwiczenia odbywają się praktycznie cały tydzień, oprócz niedziel. Chętnych ciągle przybywa.

• Jak zawsze, znajdzie się także coś co psuje nam nerwy... Ostatnio naszą największą bolączką okazały się progi zwalniające. Niestety, prace przy tych progach zostały wykonane bez odbioru ze strony Urzędu i Rady Osiedla. Przewodniczący Rady miał zastrzeżenia, ale nie było okazji o nich powiedzieć w czasie odbioru. Zasadność tych zastrzeżeń okazała się słuszną podczas pierwszych roztopów. Tamy, jakimi okazały się progi, powodowały, że woda z deszczu i topniejącego śniegu zalewała posesje i tworzyła na ulicach osiedlowych ogromne rozlewiska. Co z tym zrobimy?

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy życzymy wszystkim Czytelnikom „Gazety Sławięckiej”, mieszkańcom Miejsca Kłodnickiego i Sławięcice oraz ich rodzinom, bliskim i znajomym wiele radości w dniu Chwały Zmartwychwstania Pańskiego. Alleluja!

*Oprac. Anna Schoengart*

## Przyjęliście przybysza... (Rodzina – Rodzinie; Sławięcice – Syrii)

\*\*\*

Fragment rozmowy z Siostrą Urszulą Brzonka realizującą w Aleppo program Rodzina Rodzinie. Pełny wywiad na [www.caritas.pl](http://www.caritas.pl)

– Pierwszy raz w życiu przeżyłam Boże Narodzenie w kościele, w którym nie było dachu, w burzonej, wschodniej części Aleppo. Przed wojną żyło tu 150 tys. chrześcijan, teraz 20 tys. Trzęśliśmy się z zimna, ale byliśmy tak szczęśliwi, że tego nikt nie może opisać. Radość i nadzieja miesza się ze smutkiem i z niepewnością. Pewnie w wiadomościach już nie słyszyście o Aleppo. Teraz mogą nas zrozumieć ludzie, którzy przeżyli II Wojnę Światową. Tak jak po wojnie, u nas jest straszna bieda. Nie ma pieniędzy, nie ma pracy, chorzy nie mogą sobie pozwolić na leki. Musimy zdać się na pomoc innych. Dla rodzin z programu Rodzina Rodzinie, to że ktoś o nich pomyślał, że będą mogły zabezpieczyć choćby najbliższą przyszłość to bardzo wiele. Ludzie mogą poczuć smak mięsa, smak sera, mogą ogrzać mieszkanie, mogą czuć się godnie. Ich wdzięczność jest ogromna, ogromna, ogromna. Oni bardzo dziękują.

W grudniu nasza parafia rozpoczęła pomoc syryjskiej rodzinie w ramach akcji Rodzina Rodzinie realizowanej przez Caritas Polska. Przez 6 miesięcy wspomagamy jedną rodzinę kwotą 550 zł miesięcznie.

Rodzina, którą objęliśmy patronatem to: 58 letni Kevor Garabet Arslanian, jego żona Sevan Ohanes Keshishian, która ma lat 48 lat oraz dwoje nastoletnich dzieci: syn Garabet – lat 19 i 16-letnia córka Masis. Są bardzo ubodzy i mieszkają w Aleppo. Wzrost cen żywności sprawia, że realnie grozi

im głód. Potrzebują wsparcia finansowego, aby móc kupić jedzenie, opłacić koszty związane z wynajmem mieszkania czy dostępem do prądu z prywatnych generatorów.

Z CARITAS Polska nasza parafia otrzymała „Raport na 31 stycznia 2017” z realizacji „Programu spersonalizowanej pomocy dla ofiar konfliktu syryjskiego w Aleppo w Syrii oraz w Libanie”. Z Raportu wynika, że w okresie od 4 października 2016 do 31 stycznia 2017 długofalową pomocą objęto 1715 rodzin. W Polsce zaangażowało się w ten rodzaj pomocy 5470 osób i instytucji, w tym tylko 384 parafie. Niestety, jedynie 2% darczyńców jest z województwa opolskiego.

Więcej informacji o programie można znaleźć na stronie Caritas [www.caritas.pl](http://www.caritas.pl)

Środki na wsparcie rodziny, którą opiekuje się nasza parafia, można składać do odpowiednio opisanej skarbonki w kościele.

Nie dziękujemy, to przecież nasz uczynek miłosierdzia.

*G. Bialek*



Rozstrzelany krzyż w jednym z kościołów w Aleppo



Fotoksiążka  
nr 1  
w Europie

od  
**19,99 zł**



# Moja cewe fotoksiążka Moje życie

[www.cewe.pl](http://www.cewe.pl)

**cewe**  
BEST IN PRINT

## Gazeta SŁAWIĘCICKA



Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Sławiećic, 47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Asnyka 2, woj. opolskie

Konto bankowe: Bank Pekao SA I oddział K-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126

IBAN: PL85 1240 1659 1111 0000 2600 7126

SWIFT: PKOPPLPW

Redakcja: Gerard Kurzaj – redaktor naczelny, tel. 77 483 52 51; e-mail: gerard.kurzaj@gmail.com  
Grzegorz Białek, Krzysztof Burdynowski, Zofia Kacperczyk, Paweł Kacperczyk,  
Magdalena Kurowska, Maria Kurzaj, Irena Kwoczała i współpracownicy

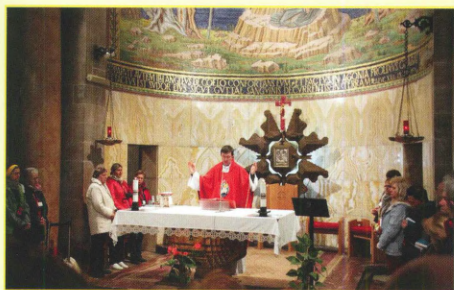
Opracowanie graficzne: Anna Dzwonkowska-Pucia

Druk: Cewe Sp z o.o., ul. Strzelecka 11, 47-230 Kędzierzyn-Koźle, tel. 77 406 30 51  
e-mail: piotr.glabicki@cewe.pl [www.cewe-print.pl](http://www.cewe-print.pl) [www.cewe.pl](http://www.cewe.pl)

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi i opinie. Osoby mieszkające za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem gazety, prosimy o kontakt z redakcją. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja oraz wszystkie osoby z nią współpracujące działają społecznie, nie pobierając żadnych wynagrodzeń.



# Fotorelacja z pielgrzymki do Ziemi Świętej



Codziennie uczestniczymy we mszy świętej



Grota Narodzenia Pańskiego



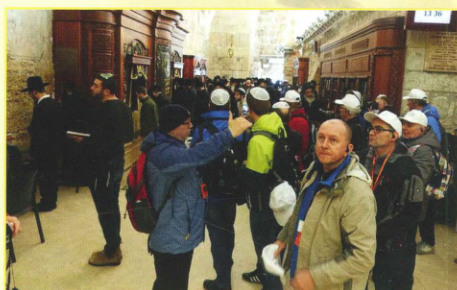
Morze Martwe



Na pustyni Judzkiej



Stagiew w Kanie Galilejskiej



W synagodze obok ściany placzu

Przy Ścianie Placzu





## ...optymistyczne

Świat nie jest taki zły! Wiele młodych osób angażuje się w dzieło wolontariatu. Część tworzy w parafii grupę Marianek, inni śpiewają w scholi, jeszcze inni są ministrantami. Co chwilę zostajemy zaskoczeni w kościele nowym utworem muzycznym i pieśnią. Jeszcze inni już szykują się na trudy pieszego pielgrzymowania na Jasną Górę pod koniec czerwca... „Świat nie jest taki zły!” Była kiedyś taka piosenka, jakże dalej aktualna. Alleluja!

Grzegorz B.



## ...olimpijskie



Gdzieś na świecie odbywały się Igrzyska Olimpijskie. W sławieckim Technikum pamiętano o tym wydarzeniu, organizując specjalny apel. Na zdjęciu uczennica Maria Manek, czynna zawodniczka sekcji lekkoatletycznej Klubu Sportowego „Chemik” na schodach budynku laboratorium w roku olimpijskim? Kto pamięta?

Maria K.



## ...z brygadą pań

Lata 50. XX wieku. Nie był to łatwy czas dla naszej okolicy. Wiele z naszych Mam czy Babć ciężko wtedy pracowało. Niniejsze zdjęcie dostarczyła nam Czytelniczka. Myślę, że wielu z nas rozpozna na tym zdjęciu swoje krewne.

G. Kurzaj

## ...ze strażakami



W styczniu każdego roku w naszej OSP ma miejsce ważne wydarzenie, doroczne Zebranie Sprawozdawcze. Uczestniczą w tym spotkaniu najmłodszy i najstarszy strażacy. Zawsze przybywają wtedy do Sławieck przedstawiciele władz oraz goście z innych jednostek strażackich, zawodowych i ochotniczych.

G. Kurzaj